

RośnieMY Razem

Burmistrz realizuje obietnicę sadzenia w Sochaczewie drzew. Podczas jesiennej akcji RośnieMY Razem w piątek i sobotę 8 i 9 listopada w naszym mieście przybędzie kilkadziesiąt nowych drzew w pięciu lokalizacjach. Daniel Janiak zaprasza mieszkańców do udziału w sobotniej akcji i wyjaśnia jej ideę.

Maciej Frankowski

Pierwsze nasadzenia przeprowadzone będą w piątek 8 listopada na terenie jednej ze szkół podstawowych. Wiąże się z tym pewna historia.

- Latem poznałem chłopca o imieniu Wiktor. Zapytał mnie, kiedy posadzę obiecane drzewa. Ostatnio spotkałem się na uroczystości pasowania klas I w szkole Wiktora. Zapewniłem chłopca, że na terenie jego szkoły 8 listopada pojawią się cztery nowe dęby. Rozszerzoną akcją przeprowadzimy dzień później, w sobotę. Każde drzewo będzie miało imię pochodzące od nowonarodzonych mieszkańców Sochaczewa. Stąd hasło wydarzenia „RośnieMY Razem”. Chcemy, aby drzewa w mieście rosły razem z jego mieszkańcami – mówi Daniel Janiak.

W Sochaczewie rodzi się około 250 dzieci rocznie.



Drzewa będą nosić imiona nowych mieszkańców miasta. Dęby zasadzone przy jednej ze szkół nazywać się będą: Laura, Anna, Edward i Wiktor.

W sobotę 9 listopada na czterech ulicach posadzone zostaną dwadzieścia

trzy klony kuliste. Każdy z nich również będzie miał imię. Akcja rozpocznie się o godz. 10.00 w Chodakowie. Przy ul. Parkowej nowe życie rozpocznie sześć drzew: Maja, Marcelina, Hanna, Franciszek, Marcel, Fryderyk. Chwilę później (godz.

11.45) dwa nowe nasadzenia pojawią się przy ul. Ogrodowej, to klony o imionach Jagoda i Hubert. W południe aż dziesięć drzew - Iga, Zofia, Pola, Karolina, Blanka, Maksymilian, Wojciech, Jakub, Tymon i Antoni – posadzonych zostanie na placu

zabaw przy ul. Kozubowskiego w Malesinie. Akcja zakończy się o godz. 13.00 na osiedlowym placu zabaw przy ul. 1 Maja. Tam za kilka lat chłód i cień zapewnią: Kamila, Maria, Mia, Mikołaj i Jan. Dodatkowo w ramach akcji imiona zyskają też dwa drzewa posadzone kilka tygodni temu przy budynku poczty. Będą to Alicja i Ryszard.

- Zachęcam do uczestnictwa w wydarzeniach w sobotę 9 listopada i proszę o codzienną troskę o nowe drzewa, aby mogły wyrosnąć piękne i duże. Kolejną odsłonę akcji RośnieMY Razem zorganizujemy wiosną przyszłego roku. Wspólnie posadzimy kilkadziesiąt następnych młodych drzew noszących imiona nowo narodzonych mieszkańców Sochaczewa – dodaje burmistrz.

Ulica Kolejowa doczeka się wreszcie remontu?

To z pewnością jedna z najbardziej zniszczonych dróg na terenie miasta, która wreszcie ma szansę doczekać się kompleksowego remontu. Trylinkę ma zastąpić asfalt, a zniszczone betonowe płyty chodnikowe, równa kostka. Burmistrz złożył wniosek o dofinansowanie tej inwestycji.

Daniel Janiak chce przebudować Kolejową na całej długości 685 metrów, czyli od składu

węgla, do jej skrzyżowania z ul. Bohaterów Chodakowa. Dziś nawierzchnię stanowi trylinka, ale jej stan nie pozwala rozwinać samochodem większej prędkości niż 20 km/h, a to wszystko przez doły i wyboje. Podobnie do całościowej wymiany nadaje się chodnik.

- Zdaję sobie sprawę, że Kolejowa musiała wskoczyć na czoło drogowej listy. Już w pierwszych dniach mojej pracy w ratuszu podjąłem rozmowy

o jej pełnym remoncie, bo utrzymywanie obecnego stanu to wstyd dla samorządu. Przy Kolejowej stoi kilkadziesiąt domów, w kilkunastu z nich działają firmy, droga stanowi alternatywny dojazd do centrum Sochaczewa od strony Plecewic, Kampinosu i Żukowa, gdyby z jakichś przyczyn została zamknięta ulica Chopina. Jestem dobrej myśli, że nasz wniosek przejdzie pozytywnie ocenę formalną i wkrótce do-

wiemy się, że finansowo wesprze to zadanie Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg - mówi burmistrz Daniel Janiak.

Koszt prac oszacowano na 2,7 mln zł, a ponieważ takiej wolnej sumy nie ma w budżecie, samorząd złożył wniosek o dofinansowanie projektu pochodzące z Funduszu Rozwoju Dróg. Można on pokryć od 50 do 80 proc. kosztów inwestycji.

- Oczywiście liczę na maksymalny poziom dofinanso-

wania, wówczas fundusz wyłożyłby 2,16 mln zł, a kasa miasta tylko 540 tys. zł - podsumowuje burmistrz.

Zadanie ma objąć usunięcie trylinki, budowę drogi asfaltowej o szerokości 5,7 metra (w śladzie obecnej ulicy), wymianę płyt chodnikowych oraz budowę wjazdów na posesje (kostka betonowa). Prace miałyby być prowadzone między majem 2025 r. a kwietniem 2026 r. (daw)

Dziś w „Ziemi”

POLECAMY



Wybieramy radę

Uczniowie mają głos. W listopadzie odbędą się wybory do młodzieżowej rady miasta.

str. 2



Świętujemy niepodległość

Tegoroczne obchody będą wyjątkowo rozbudowane i potrwać kilka dni. Publikujemy ich dokładny program

str. 8, 16



Rysie niepokonane

Sochaczewscy koszykarze pozostają niepokonani w tym sezonie 3. Ligi Mężczyzn w WOZKosz

str. 15

Kolejne wydanie dwutygodnika „Ziemia Sochaczewska”, ze względu na obchody Święta Niepodległości, ukaze się w środę 13 listopada

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999

Policja
997, 47 705-52-22

Straż pożarna
998, 46 862-23-70

Pogotowie energetyczne
991

Pogotowie gazowe (Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866

Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
46 862-36-82

Urząd Skarbowy
46 862-26-04

ZUS 46 862-64-33

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73

ZWiK 46 862-82-30

**Zgłaszanie awarii:
sieci wodociągowej**
668-453-422

sieci kanalizacyjnej
604-195-871

Dodatkowo każdego dnia po godz. 15.00 awarie można zgłaszać pod numerami telefonów:

SUW Płocka
46 811 16 44,
602 248 627

SUW Chodaków 46 863 26 35,
662 294 742

Oczyszczalnia ścieków
662 294 743

ZGK 46 862-81-06, 46
862-93-14

ZKM 46 862-99-27

**Zgłaszanie awarii sieci
oświetlenia ulicznego**
698-088-755, 606-663-186

Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00

USC 46 862-23-02

Sąd Rejonowy
46 862-32-64

PKP 19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44

MPT Taxi 191-91

Taxi 46 862-28-42

Taxi Nowa całodobowa
888-766-600

PEC
46 862-92-00, 604-206-108,

**Muzeum Ziemi
Sochaczewskiej
i Pola Bitwy nad Bzurą**
46 862-33-09,

MOSIR 46 862-77-59

SKK 46 863-07-68

Centrum Usług Społecznych
46 863-14-81,
46 863-14-82

Wybory już 14 listopada

Chcesz mieć wpływ na to, co dzieje się w Sochaczewie? Kończy się dwuletnia kadencja, czas powołać nowy skład młodzieżowego gremium doradczego burmistrza. W czwartek, 14 listopada, w trzynastu szkołach przeprowadzone zostaną wybory do Młodzieżowej Rady Miasta Sochaczew.

Maciej Frankowski

Kandydatury można zgłaszać do piątku 8 listopada w sekretariatach szkół, na drukach zawartych w ordynacji wyborczej, będących załącznikiem do statutu MRM. Osoby niepełnoletnie muszą dodatkowo dostarczyć zgody rodziców. Młodzieżowym radnym może zostać każdy mieszkaniec Sochaczewa w wieku 13-19 lat, uczęszczający w trybie dziennym do szkoły podstawowej lub ponadpodstawowej znajdującej się na terenie Sochaczewa i liczącej co najmniej 50 uczniów.

W praktyce wybory odbędą się w 13 szkołach: sześciu publicznych podstawówkach i jednej niepublicznej oraz czterech publicznych szkołach ponadpodstawowych i dwóch niepublicznych szkołach średnich. Rada w kadencji 2024-2026, podobnie jak obecnie, liczyć będzie 21 osób. Liczba możliwych mandatów do uzyskania w



każdej szkole jest proporcjonalna do ogólnej liczby sochaczewskich uczniów.

Przypomnijmy, że zmiany w statucie młodzieżowej rady, mające na celu usprawnienie jej funkcjonowania, wprowadziła Rada Miejska w Sochaczewie na sesji 6 września tego roku. Polegają one na zniesieniu górnej granicy wieku, wygaszającej mandat.

- Podczas obecnej kadencji kilku radnych musiało odejść z rady z powodu ukończenia 20 lat. Powodowało to konieczność przeprowadzenia wyborów uzupełniających w szkołach, następnie zwołowania sesji, by nowy radny mógł złożyć ślubowanie. Tego typu rotacje podczas krótkiej, bo dwuletniej, kadencji dezorganizowa-

ły pracę. Obecnie w radzie będą mogli zasiadać sochaczewianie powyżej 20 roku życia, na przykład ci, którzy ukończyli szkołę średnią i zaczęli studia - tłumaczy opiekun MRM, radny miejski Piotr Pętlak.

- Kiedy objąłem funkcję burmistrza starałem się aktywizować członków Młodzieżowej Rady Miasta. Byłem z nimi na wyciecz-

ce w sejmie, wyruszyliśmy razem na spływ kajakowy. Młodzi radni pomagali również w organizacji WSC Festiwalu. Mogli wejść za kulisy, porozmawiać z artystami, mogli poczuć, że jest to ich wydarzenie. Chcę, aby sochaczewska młodzież miała realny wpływ na to, co dzieje się w ich mieście. Zmiana pokoleniowa jest nieunikniona. Niewykluczone że w przyszłości ktoś z młodych radnych uzyska mandat do dorosłej rady lub nawet zostanie burmistrzem Sochaczewa - mówi Daniel Janiak.

Celami młodzieżowej rady są m.in.: zapewnienie aktywnego uczestnictwa młodych mieszkańców Sochaczewa w życiu publicznym oraz reprezentowanie ich interesów w samorządzie. Młodzi radni mogą uczestniczyć w lokalnych inicjatywach społeczno-kulturalnych, zdobywać doświadczenie i wiedzę w zakresie prawa, polityki i przedsiębiorczości.

Ślubowania pierwszoklasistów

Po pierwszych tygodniach zajęć i zapoznaniu się ze szkołą, w październiku pierwszoklasiści przeżywają niezwykłą uroczystość, jaką jest ślubowanie. W ostatnich dniach odbyły się cztery takie uroczystości, w: SP6, SP3, SP4 i SP1.

17 października pierwszoklasiści z „szóstki”, w obecności rodziców, dziadków, nauczycieli, rady rodziców i zaproszonych gości zostali uroczystie pasowani na pełnoprawnych uczniów oraz otrzymali dyplomy potwierdzające ten fakt. Nie zabrakło upominków i występu najmłodszych.

Dzień później ślubowanie złożyło 55 dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3. Im również towarzyszyli najbliżsi oraz burmistrz Daniel Janiak, który złożył im najlep-



sze życzenia owocnej nauki i dobrze spędzonego szkolnego czasu. Program artystyczny, witający pierwszaków w szkole, zaprezentowali ich o rok starsi koledzy z klasy II.

Burmistrz Daniel Janiak towarzyszył też uczniom klas

pierwszych ze Szkoły Podstawowej nr 4, które swoje ślubowanie złożyły 24 października. Uroczystego pasowania na ucznia dokonała dyrektor szkoły Anna Kuliś, a to wszystko w obecności rodziców i gości. Dzieciaki zapre-



zentowały piękny występ na temat wspaniałej podróży, jaką jest nauka w szkole. W tym przypadku podróży po ciągiem do wiedzy.

Najmłodszy uczniowie SP 1 zostali pasowani na uczniów 25 października.

W części artystycznej zaprezentowali się wszyscy pierwszoklasiści, recytując, śpiewając i tańcząc. Na pamiątkę tego dnia otrzymali dyplomy i pamiątkowe ołówki, a całość zakończyła się poczęstunkiem.

**Miejska
Audycja
Samorządowa**

**W każdy wtorek
i czwartek
o 11:20
na antenie**

**radio
sochaczew 94.5**
www.radiosochaczew.pl

**Śłuchaj także
na
sochaczew.pl**

Więcej na oświatę i kulturę

24 października odbyła się VIII sesja rady miejskiej. W trakcie dwugodzinnych obrad radni dokonali zmian w tegorocznym budżecie, zwiększając jego dochody i wydatki o 2,65 mln zł. Tym samym roczne wpływy do budżetu Sochaczewa zbliżyły się do 245 mln zł.

Daniel Wachowski

Miejskie przedszkola i szkoły podstawowe otrzymały dodatkowe 940 tys. zł, a placówki niepubliczne dotację wyższą o 340 tys. zł. To przede wszystkim środki na wynagrodzenia i pochodne od nich oraz bieżące utrzymanie placówek. Do budżetu rada wprowadziła 650 tysięcy przekazane przez wójtów za dzieci mieszkające w gminach a uczące się w szkołach miejskich. ZKM otrzymał do dyspozycji 300 tys. zł wypracowane przez Strefę Płatnego Parkowania, ZGK 92 tys. zł na wynagrodzenia, zakup energii i wywóz odpadów z terenu miasta, a Sochaczewskie Centrum Kultury i Miejska Biblioteka Publiczna odpowiednio 160 i 80 tys. zł na bieżącą działalność. 50 tys. zł wydzielono na zakup soli drogowej. Wszyscy radni poparli proponowane zmiany.

Radni rozmawiali też o obligacjach. Dochód z ich emisji ma zasilić tegoroczny budżet, sprawić, że nie zabraknie pieniędzy na ogrzewanie szkół, funkcjonowanie żłobka czy obiektów sportowych. Obligacje wpięła do tegorocznego budżetu jeszcze poprzednia rada miejska, nowa ustaliła jedynie warunki ich emisji oraz terminy wykupu. Jak mówiła skarbnik Jolanta Brzóska, nie jest to żaden nowy kre-



dyt, ale realizacja zapisów, które obowiązują w budżecie już od grudnia ub. roku. Projekt uchwały poparło dziesięcioro radnych, dziewięcioro było przeciw.

Rada delegowała burmistrza Daniela Janiaka do reprezentowania miasta w Zgromadzeniu Ogólnym Związku Miast Polskich. Wskazała także swych trzech reprezentantów do zasiadania w nowej Radzie Działalności Pożytku Publicznego (Jakub Wojewoda, Janusz Bąbała i Piotr Pętlak).

W kolejną fazę weszła procedura wyboru ławników sądowych. Przypomnijmy, że w sierpniu Prezes Sądu Okręgowego w Płocku, za pośrednictwem Rady Miejskiej w Sochaczewie, ogłosił nabór uzu-

pełniający na ławników w kadencji 2024-2027, gdyż brakowało ośmiu ławników do orzekania w Sądzie Rejonowym w Sochaczewie. W wyznaczonym terminie zgłoszono jedenaście osób, które teraz muszą przejść procedurę sprawdzenia przez policję. Rada wystąpiła do Komendanta Wojewódzkiego w Radomiu z wnioskiem o wydanie opinii na temat każdego z nich.

Do szczęśliwego finału zmierza także sprawa stawu Sobolewskiego znajdującego się między ulicami Polną, Konopnickiej i Sobolewskiego. Przypomnijmy, że jego właściciel chciał zasypać zbiornik a powstały w ten sposób teren zagospodarować. Pojawił się

jednak problem, gdyż do stawu od lat trafiają wody opadowe z okolicznych pól. W tym rejonie wybudowano wiele nowych domów i ich właściciele słusznie wyrażali obawy, że likwidacja zbiornika spowoduje zalewanie ich posesji. Ratusz uznał, że warto jeszcze raz usiąść do rozmów i zaproponował właścicielowi odkupienie stawu. Miasto chce pozostawić go w niezmienionej postaci, dzięki czemu o odwodnienie pól i działek zadba natura. Rada miejska jednogłośnie zapaliła temu pomysłowi zielone światło. Jej opinia była niezbędna, gdyż wiąże się z wydatkami. Strony ustaliły, że cena 1 m² nabywanego przez miasto gruntu nie przekroczy 100 zł.

Zmarł Andrzej Wach

Wieloletni dziennikarz i redaktor naczelny Ziemi Sochaczewskiej, współpracownik Radia FAMA (Sochaczew), redaktor naczelny i dziennikarz Echa Powiatu, spółdzielca, samorządowiec, kabareciarz. Dobry kolega, szarmancki i dowcipny człowiek. Jego odejście to wielka strata dla dziennikarskiego i samorządowego środowiska.



Andrzej Wach pochodził z Krakowa i na zawsze pozostał „krakusem”, choć znakomicie przyjął się na Mazowszu i w Sochaczewie. Od początku samorządności pracował w urzędach i prasie, był między innymi rzecznikiem prasowym Urzędu Miejskiego a potem Starostwa Powiatowego. Od 1 marca 2000 do 19 stycznia 2003 r. redaktorem naczelnym Ziemi Sochaczewskiej. Jego zasługą jest przekształcenie tygodnika z małego formatu na duży, typowo gazetowy.

Merytoryczny i solidny, jego artykuły przybliżały czytelnikom zawiłości związane z działalnością urzędów. Był też obdarzony ogromnym poczuciem humoru, czemu dawał wyraz jako autor i współautor audycji radiowych i konferansjer. Potrafił rozbroić każdą stresową sytuację, posiadał

dużą wiedzę z wielu dziedzin i chętnie się nią dzielił. Bliska była mu spółdzielczość, był jednym z pierwszych członków spółdzielni Victoria i prezesem Semafora.

Przede wszystkim jednak był dobrym, życzliwym, pracowitym, niesłuchanie solidnym człowiekiem. Mężem, ojcem, przyjacielem i kolegą, na którego zawsze można było liczyć.

Zmarł 22 października po ciężkiej chorobie. Miał 72 lata. Pożegnaliśmy go w sobotę 26 października u św. Wawrzyńca. Spoczął na cmentarzu komunalnym na Wypalenisku.

Redakcja
Ziemi Sochaczewskiej

KONDOLENCJE

Z ogromnym żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość
o śmierci byłego rzecznika prasowego
Urzędu Miejskiego i redaktora
naczelnego „Ziemi Sochaczewskiej”

Andrzeja Wacha

Szczere wyrazy współczucia rodzinie,
jego bliskim i przyjaciołom przekazują

Przewodniczący Rady Miejskiej
Sylwester Kaczmarek
wraz z radnymi Rady Miejskiej

Burmistrz Sochaczewa
Daniel Janiak

Z głębokim smutkiem i poczuciem ogromnej
straty przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Andrzeja Wacha

Rzecznika Prasowego Starostwa Powiatowego
w Sochaczewie w latach 2003 - 2007

Pozostanie w naszej pamięci na zawsze.
Pogrążonej w żałobie rodzinie składamy wyrazy
współczucia w tych trudnych chwilach.

Jolanta Gonta, starosta sochaczewski
wraz z Zarządem Powiatu w Sochaczewie,
pracownikami starostwa oraz jednostek samorządu
powiatowego

INFORMACJA

Na podstawie art. 35, pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami informuję, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie wywieszono zostały Zarządzenia Burmistrza Miasta Sochaczew w sprawie:

1. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę
Nr 155.2024 z dnia 02.07.2024 r. (działka gruntu nr 453/8 ul. Energetyczna)
Nr 177.2024 z dnia 09.07.2024 r. (działka gruntu nr 1224/4 ul. Olimpijska)
Nr 182.2024 z dnia 16.07.2024 r. (działka gruntu nr 3315 ul. Konopnickiej)
Nr 183.2024 z dnia 16.07.2024 r. (działka gruntu nr 951/13 ul. Batorego)
Nr 194.2024 z dnia 09.08.2024 r. (działka gruntu nr 976/172 ul. Włókiennicza)
Nr 206.2024 z dnia 20.08.2024 r. (działka gruntu nr 1187 al. 600-lecia)

2. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia
Nr 173.2024 z dnia 09.07.2024 r. (działki gruntu nr 1386/4, 1386/5, 1386/6, 1386/7, 1386/8, 1386/9, 1386/10 1386/11 ul. Kątowa)
Nr 174.2024 z dnia 09.07.2024 r. (lokal mieszkalny i udział w działce nr 937 ul. Staszica 50/17)
Nr 175.2024 z dnia 09.07.2024 r. (działka gruntu nr 976/173 ul. Włókiennicza)
Nr 176.2024 z dnia 09.07.2024 r. (działka gruntu nr 3641/7 ul. Polna)
Nr 207.2024 z dnia 20.08.2024 r. (działka gruntu nr 1088/4 ul. Warszawska)
Nr 208.2024 z dnia 20.08.2024 r. (działka gruntu nr 2029/2 ul. 15 Sierpnia)
Nr 228.2024 z dnia 01.10.2024 r. (działka gruntu nr 2515/3 ul. Zamiejska)

Jako burmistrz uważnie wsłuchuj

Minęło pół roku. W maju **Daniel Janiak** objął urząd Burmistrza Miasta Sochaczew. O początku kadencji, stanie finansów miasta, pomysły na funkcjonowanie samorządu, realizacji obietnic wyborczych rozmawia Sebastian Stępień.

Nie miał pan dużo czasu na przygotowanie się do nowej roli i nowych wyzwań. Jak został pan przyjęty w ratuszu?

Pracowałem wcześniej w urzędzie, więc nie miałem problemu, by od razu rozpocząć współpracę z urzędnikami. Poczułem się bardzo dobrze przyjęty i od samego początku współpraca się układa. Niestety od razu odniosłem wrażenie, że liczba nierozwiązanych problemów mieszkańców Sochaczewa jest bardzo duża, dlatego zdecydowałem, że nie będę przyjmował interesantów jeden dzień w tygodniu, a każdego dnia. Osoby, których problemy wydawały się albo zbyt błahe, albo nierozwiązywalne w kadencji mojego poprzednika, przychodziły do mnie z ogromnymi nadziejami, dlatego za punkt honoru postawiłem sobie, by ich nie zawieść. Często chodzi o drobne, proste sprawy, jak postawienie ławki, dziura w drodze czy pomalowanie klatki schodowej w budynku komunalnym. Nie przez przypadek od początku mojej kadencji przy ulicach pojawiają się nowe ławki - miejsca odpoczynku. Jeśli ktoś zauważy, że np. kosz na śmieci

znajduje się zbyt blisko miejsca pamięci, nie trzeba skomplikowanej procedury administracyjnej, żeby na jego prośbę ten kosz przesunąć.

A zdarzyły się jakieś poważniejsze problemy?

Zaskoczyła mnie bierność w sprawie hałdy węgla należącego do miasta. Nie dowierzałam, że taka sytuacja może mieć miejsce. Natychmiast z moim zastępcą Stanisławem Wachowskim przystąpiliśmy do rozwiązania tego problemu. Może w social mediach wyglądało to na szybkie i proste, ale tak nie było. Samorząd nie mógł węgla sprzedać poniżej ceny, za jaką go pozyskał. Nie trzeba chyba mówić, że jego cena była wówczas wysoka, bo trafił do Sochaczewa, kiedy opału brakowało na ryn-



ku. Trzeba pamiętać, że węgiel leżący na hałdzie z każdym rokiem traci na kaloryczności, dlatego prętnie szukaliśmy firm, kotłowni, szklarni - musieliśmy znaleźć wielu nabywców. Wymagało to intensywnych zabiegów, poświęcenia

Chciałbym, aby to wybrzmiało. Mimo, że do oświaty dołożyliśmy już kilkanaście milionów złotych, nadal brakuje ok. 11 milionów, żeby zabezpieczyć funkcjonowanie miejskich szkół.

czasu, często zostawania po godzinach w pracy, ale dzięki temu do budżetu wpłynęło 240 tysięcy, które poprzednicy chyba spisali już na straty.

Od burmistrza mieszkańców oczekują czegoś więcej - by na miasto patrzył jak

na całość, składał wnioski o dotacje unijne i rządowe, szukał inwestorów.

I robię to każdego dnia. Od początku urzędowania postawiłem sobie za punkt honoru sprowadzenie do Sochaczewa inwestorów, przedstawiceli

dużego biznesu. Odbywam wiele spotkań, podczas których prezentuję nasze miasto jako znakomite miejsce do inwestycji, bo z racji wielkości i położenia oczywiście nim jest. W ostatnich latach nasze miasto przespało punkt pikowity zainteresowania inwesty-

cjami w naszym kraju, dlatego staram się to nadgonić. Czuję nad przygotowaniem jasno nakreślonej oferty, żeby przedsiębiorcy wiedzieli o Sochaczewie i się nim zainteresowali. Odbyłem już niejedną rozmowę z dyrektorami firm,

ale też osobami, które zajmują się w nich ekspansją, wyszukiwaniem nowych terenów inwestycyjnych. Z naszej strony, z naczelnikami kluczowych wydziałów, przeprowadziliśmy szczegółową analizę możliwości naszego miasta. Może nie wszystkie tereny, które

wskazaliśmy, znajdują się w zasobach miasta, ale w przypadku gruntów prywatnych deklaruję gotowość do bycia pośrednikiem między ich właścicielami, a inwestorami. Czas wreszcie wykorzystać nasz olbrzymi potencjał, który jeszcze zwiększą dwie potężne inwestycje - projektowana trasa S50 mająca przebiegać tuż obok miasta oraz Centralny Port Komunikacyjny, budowany ledwie 11 km od Sochaczewa.

Mówimy o logistyce, kolejnych magazynach, czy innych branżach?

Nie tylko o transporcie czy logistyce, ale również o produkcji. Sochaczew dysponuje olbrzymią bazą specjalistów, którzy na co dzień dojeżdżają do pracy w Warszawie. Z pewnością wielu z nich chętnie

podjęłoby pracę na miejscu. Gdzie tylko mogę, ręczę, zachęcam, promuję miasto i przekonuję, że każdy, kto będzie chciał zainwestować na tej ziemi, może liczyć na wszelkie możliwe wsparcie, jakiego jesteśmy w stanie udzielić.

Za pana słowami kryje się już jakiś konkretny?

Takie działania lubią ciszę. Spotkałem się z przedstawicielami dużych firm, ale to zawsze są rozmowy długofalowe, więc za wcześniej, by mówić o szczegółach. Ich zarządy nie podejmują decyzji po jednym czy dwóch spotkaniach. Dokładnie badają lokalny rynek pracy, stawki podatków i wiele innych czynników. Podejmują decyzje na podstawie szczegółowych analiz.

Wróćmy do pierwszych dni pana urzędowania. Pojawilo się coś szczególnie zaskakującego?

Przed wszystkim zaskoczyła mnie kondycja finansowa miasta. Z informacji podawanych w mediach wynikało, że jest na przyzwoitym poziomie.

Poprzednicy mijali się z prawdą?

Nie mnie oceniać, czy to prawda, czy kłamstwo, i co mieli na myśli mówiąc, że jest super. Może brali pod uwagę inne aspekty. Natomiast w tych obszarach, które są dla mnie ważne, widać duże braki finansowe. Po pierwsze zastanawiałem się, czy w wynagrodzeniach nauczycieli. Mieszkańcy bacznie obserwujący moje działania na pewno zauważyli, że już na czerwcowej sesji rady udało się zwiększyć pulę na wynagrodzenia w oświacie o 6 mln zł, a to są dwa miesiące płac. Miesięcznie na wynagrodzenia w szkołach i przedszkolach potrzeba trzech milionów złotych. Chciałbym, aby to wybrzmiało. Mimo że do oświaty dołożyliśmy już kilkanaście milionów złotych, nadal brakuje ok. 11 milionów, żeby zabezpieczyć funkcjonowanie miejskich szkół.

ję się w głos każdego mieszkańca

Duże problemy były też w Zakładzie Komunikacji Miejskiej, gdzie potrzeba pieniędzy na zakup paliwa, energii elektrycznej czy na podniesienie wynagrodzeń kierowców. Na początku września, na sesji rady miasta, poprosiłem dyrektorów naszych instytucji o przedstawienie sytuacji finansowej. Myślę, że to był najlepszy raport otwarcia mojej kadencji. Duże braki zgłaszały wszystkie jednostki kultury, sportu, pomocy społecznej, oświata, zakłady komunalne. Wiele dziur finansowych udało się już do pewnego stopnia zalać, niestety nie wszystkie. Na przykład w Sochaczewskim Centrum Kultury do 24 października brakowało 380 tys. zł, żeby zamknąć rok. I to tylko dzięki wprowadzeniu w tej jednostce olbrzymich

oszczędności, bo w maju było to 650 tys. zł. Na ostatniej sesji wsparliśmy SCK kwotą 160 tys. zł, więc na tę chwilę brakuje jeszcze 220 tys. zł, aby centrum kultury spokojnie zamknęło rok budżetowy.

Mówimy tylko o wynagrodzeniach, czy także o bie-

Gdzie tylko mogę, ręczę, zachęcam, promuję miasto i przekonuję, że każdy, kto będzie chciał zainwestować na tej ziemi, może liczyć na wszelkie możliwe wsparcie, jakiego jesteśmy w stanie udzielić.

żącym funkcjonowaniu tych jednostek?

Jedno i drugie. Mogłem pozwolić, by w jednostkach doszło do mocnej redukcji etatów. Zdecydowałem jednak, że trzeba chronić ludzi, ich miejsca pracy, szukać pieniędzy.

Skoro mówimy o redukcjach - w kampanii wyborczej pojawiła się plotka, że przyjdzie pan do ratusza z listą kilkudziesięciu osób do zwolnienia.

Wolę się nie domyślać, kto rozsiewał takie plotki. Nikogo nie zwolniłem, bo uważam,

że każdy powinien mieć carte blanche. Trzeba rozpocząć z nim współpracę, poznać, jakim jest pracownikiem i za jakiś czas, usiąść, porozmawiać, czy współpraca układa się dobrze, czy trzeba poszukać innych rozwiązań.

Wracając do nieciekawej kondycji finansowej samorządu, jaką pan zastał, czy będzie nas stać na kontynuację ogromnych inwestycji, jak modernizacja stadionu czy budowa zakładu geotermalnego i jednocześnie realizowanie nowych pomysłów?

Bronimy tego, na co mamy promesy. W sytuacjach, gdy otwieramy przetarg i widzimy, że kwoty są większe niż zakładano w budżecie, szukamy rozwiązań, np. możemy ogłosić kolejny przetarg i liczyć, że w drugim postę-

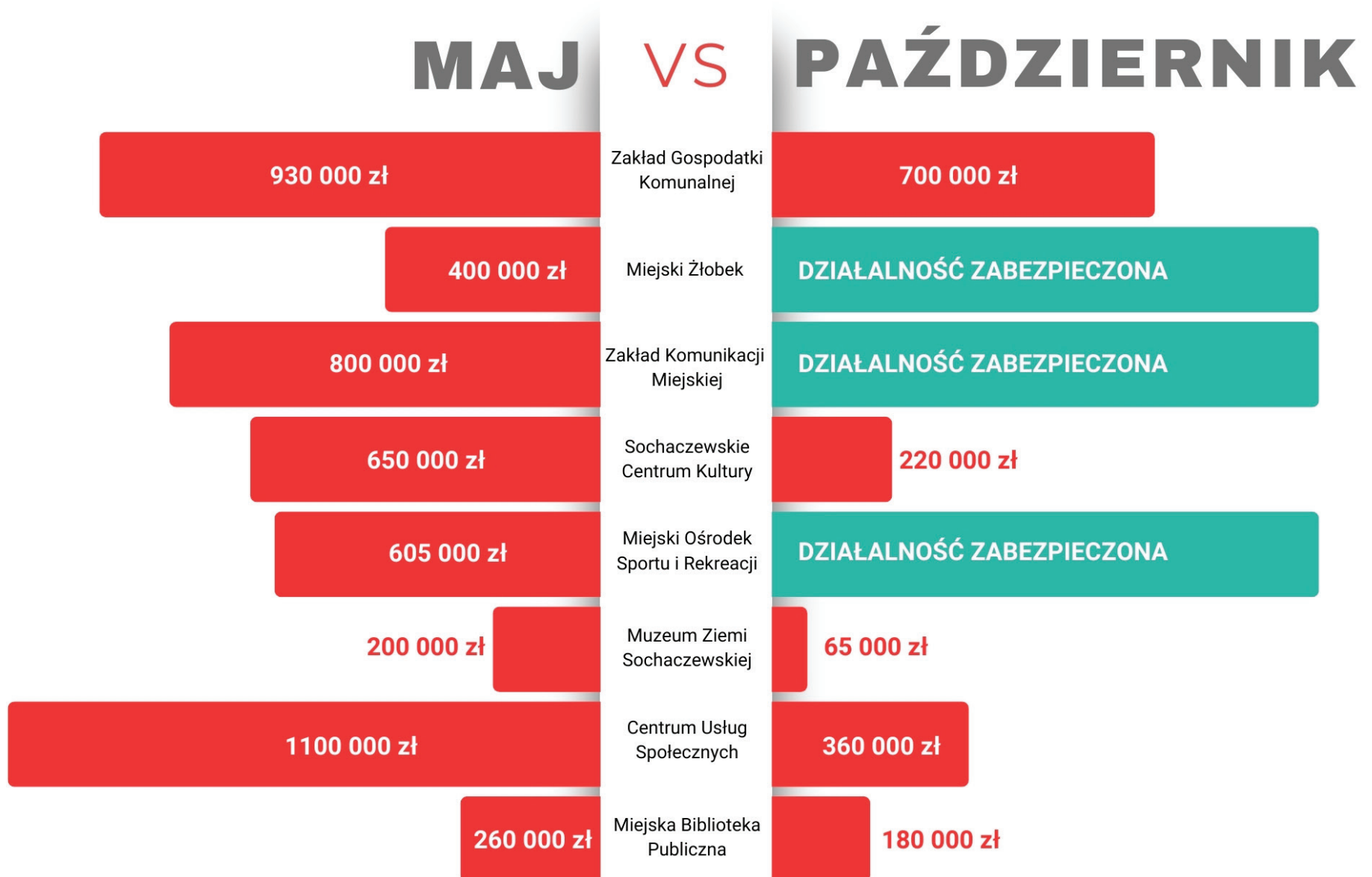
powaniu oferty będą niższe. Wraz z moim zespołem szukamy też dotacji zewnętrznych, składamy wnioski, na przykład ostatnio o 2,2 mln zł na termomodernizację budynków komunalnych, o 5,9 mln zł na nowe autobusy elektryczne, albo o przeszło 2 mln zł na remont ulicy Kolejowej. Jeśli chodzi o moje obietnice wyborcze, mam ich pełną listę i codziennie do niej zaglądam. Stawiam plusy przy tych, które udało się zrealizować.

Dużo jest tych plusów?

Jak na zaledwie kilka miesięcy urzędowania, nie mam się czego wstydzić. Tak jak obiecałem, Sochaczew prowadzi akcję sadzenia drzew. Po placu Kościuszki kolejne dwa pojawiły się na początku października przy ul. 1 Maja. Za chwilę,

9 listopada, pojawi się 29 kolejnych. Będą nosiły imiona sochaczewskich dzieci i rosły razem z nimi. Obejmując urząd od razu zadbałem, by Dni Sochaczewa wróciły do tak lubianej przez mieszkańców formuły. Nie chciałem czekać do przyszłego roku, żeby, zgodnie z jednym z moich wyborczych haseł, dni były „takie jak dawniej”. Otworzyłem urząd dla interesantów. Dbam o rozwój atrakcyjnych miejsc dla młodych - doprowadziłem do końca budowę Krainy Przygód i Strefy Aktywności, w przyszłym roku powstanie wodny plac zabaw. Pojawi się nowe, energooszczędne i wydajniejsze oświetlenie uliczne. Jedną z pierwszych decyzji przywróciłem postój krwiobusu na placu Kościuszki. Dzięki wsparciu, które płynie do Rodzinnych Ogrodów Działkowych, te

Niedobór finansów miejskich jednostek



z każdym dniem pięknieją. Po niespełna pół roku zbliżam się do wypełnienia jednej trzeciej programu wyborczego.

Zostało między innymi zadanie amfiteatru i poziomowy parking.

Mam to na liście rzeczy do zrobienia, tak jak remont hali przy Kusocińskiego, budynek dla organizacji pozarządowych czy tereny rekreacyjne nad zalewem. Budynek przy ul. 1 Maja trafi w ręce stowarzyszeń, gdy postanie nowy budynek sądu przy ul. Olimpijskiej. Jego budowa prowadzona jest przez władze centralne. Naprawdę wszystkie obietnice spełniam najszybciej jak to możliwe, ale nie zawsze wszystko zależy ode mnie.

Przy wymianianiu zrealizowanych obietnic nie wspominał pan o WSC Festiwalu, który okazał się olbrzymim sukcesem.

Jestem bardzo szczęśliwy, że ten pomysł wypalił. Bardzo cieszę się też, że w realizację zaangażowany był nie tylko samorząd, ale też różne firmy zdecydowały się na jego współfinansowanie. Cieszy mnie też ogromny, pozytywny odzew uczestników, dlatego już teraz mogę zapowiedzieć, że przyszłoroczna edycja będzie trzydniowa. Ostatniego dnia wystąpią zespoły wybrane przez mieszkańców miasta. Planujemy też otwarcie pola namiotowego dla tych festiwalowiczów, którym nie uda się skorzystać z bazy noclegowej w Sochaczewie i okolicach. Docelowo WSC Festiwal będzie jednym z większych tego typu wydarzeń na Mazowszu, a może i w Polsce. To głównie dzięki zaangażowaniu firm z Sochaczewa i okolic. Okazało się, że są otwarte na współpracę i przy odpowiednim podejściu, chętnie wspierają takie wydarzenia. Podobny model będą wdrażał przy wszystkich miejskich im-

prezach, jak choćby dorocznych Dniach Sochaczewa.

Mówiąc o pomysłach, teraz będą realizowane tylko te burmistrza? W tym roku mieszkańcy nie mogli wypowiedzieć się na temat swoich potrzeb za pośrednictwem Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego.

Powtórzę kolejny raz - niestety moi poprzednicy nie wykonali odpowiednich kroków, które są niezbędne do uruchomienia nowej edycji budżetu obywatelskiego. By skutecznie ruszył, konkretne działania powinni wykonać w lutym, najpóźniej w marcu. Tylko wtedy udało by się przeprowadzić wszystkie niezbędne procedury opisane w harmonogramie SBO. Chcę te procedury poprawić i wyeliminować sytuacje, które w poprzednich edycjach wręcz zniechęcały sochaczewian do brania w nim udziału. Sam w poprzednich latach zgłosiłem do SBO wiele pomysłów. Część z nich doczekała się realizacji, dlatego jestem entuzjastą budżetu partycypacyjnego i zapewniam, że SBO powróci w kolejnych latach, w nieco zmienionej formule. W lepszej i uczciwszej formie.

Wszystkie te przedsięwzięcia są możliwe przy dobrej współpracy burmistrza z radą miasta. Jak ją pan ocenia?

Często spotykamy się, rozmawiam, zarówno z radnymi koalicji, jak i opozycji. Nie tylko na sesji. Radni zgłaszają swoje pomysły i problemy, sprawy z jakimi przychodzą do nich mieszkańcy dzielnic i osiedli. I za to chcę wszystkim radnym podziękować, że bez względu na przynależność klubową sumiennie reprezentują swoich mieszkańców. Ale też za to, że potrafimy rozmawiać i darzymy się szacunkiem. Dla mnie są kwestie, które nie mają mek tek partyjnych, dlatego wie-

rzę, że ta kadencja pokaże, iż wszyscy, mimo różnic, będziemy potrafili współpracować dla dobra mieszkańców. Jeszcze raz dziękuję popierającym nas Sochaczew i Prawo i Sprawiedliwość. Liczę także na dobrą współpracę z radnymi z Koalicji Obywatelskiej.

Widać, że mocno stawia pan też na współpracę z młodzieżową radą miasta. To ciało przestaje być traktowane jak zło konieczne.

Tak, postawiłem na kontakt z tym ciekawym światem, pełnym energii gremium. Okazuje się, że młodzi chcą działać, interesują się sprawami samorządu. To świetna młodzież. Wystarczy poświęcić im trochę uwagi, żeby się o tym przekonać. Może w ich gronie jest kolejny burmistrz Sochaczewa? Ale nie zapominam o drugim biegunie struktury demograficznej. Bardzo dobrze współpracuje mi się z Sochaczewską Radą Seniorów. Wspólnie planujemy działania, które jeszcze bardziej zak-

dłużę utrzymywać poprzedniej stawki. Po drugie, od października wiele zyskaliśmy - wróciły oczekiwane przez mieszkańców zbiórki gabarytów, częściej odbierane jest szkło, a od stycznia dojdą jeszcze pojemniki i worki na nową frakcję, czyli tekstylia. Usługa jest teraz bardziej kompleksowa i, nawet po nieuniknionej korekcie, sochaczewskie stawki są bardzo konkurencyjne na tle innych miast. Każdy może sprawdzić, jakie opłaty funkcjonują w innych samorządach. Co do gabarytów, mieszkańcy zgłaszali do mnie problem, że godziny pracy PSZOK i sposób, w jaki należy tam dostarczać odpady, bardzo uprzykrzają życie. Dotyczyło to zwłaszcza osób starszych i nie mogłem być na to obojętny. Stąd powrót zbiórek gabarytów.

Pana doba ma chyba więcej niż 24 godziny. Od początku kadencji widać częste i bliskie spotkania z mieszkańcami, obecność na wielu wydarzeniach. Skąd pan bierze na to czas?

Mieszkańcy zgłaszali do mnie problem, że godziny pracy PSZOK i sposób w jaki należy tam dostarczać odpady, bardzo uprzykrzają życie. Dotyczyło to zwłaszcza osób starszych i nie mogłem być na to obojętny. Stąd powrót zbiórek gabarytów.

tywizują tę grupę społeczną. Zresztą, jako burmistrz jestem otwarty na współpracę z każdą organizacją. Wsłuchuję się w głos młodych, głos seniorów, jak i opinię każdego mieszkańca Sochaczewa.

Wróćmy do prozy życia. Niedawno weszły w życie nowe zasady gospodarowania odpadami, co wiązało się ze zmianą stawek opłat.

Po pierwsze, przy wysokiej inflacji, systematycznie rosnącej płacy minimalnej, nie dało się

Mówiłem w kampanii, że będę zawsze blisko ludzi, z mieszkańcami. To znakomita możliwość, by porozmawiać z nimi w swobodnej atmosferze, usłyszeć uwagi, dowiedzieć się o problemach do rozwiązania. Bywanie na takich imprezach daje mi też możliwość jeszcze lepszego poznania organizatorów danego wydarzenia i docenienia ich pracy. Dlatego nie szkoda mi na to czasu. W tym miejscu, za anielską cierpliwość chciałbym gorąco podziękować mojej wspaniałej żonie Ani.

Szczególnie latem testuje pan cierpliwość żony, gdy miasto organizuje koncerty, pikniki na placach zabaw, czy piłkarską strefę kibica, o której mówiły nawet ogólnopolskie media.

Do organizacji wydarzeń kulturalnych i sportowych podszedłem trochę inaczej niż poprzednicy. Z uwagi na dbałość o miejskie finanse staram się do organizacji imprez zapraszać lokalne podmioty gospodarcze. To nie tylko ulga dla miejskiego budżetu, ale też budowanie współpracy między samorządem a przedsiębiorcami. Dla nich to dobra okazja do budowania marki. Co do wydarzenia o którym pan wspominał, cieszę się, że piłkarska strefa kibica, mimo wyniku reprezentacji, okazała się strzałem w dziesiątkę.

Gorzej wyglądało zainteresowanie siatkarską strefą kibica.

Gdy rozmawiałem z firmami, od początku mó-

Wszystkie polskie samorządy pracują obecnie nad budżetami na 2025 rok. Jaki będzie przyszłoroczny budżet Sochaczewa?

Oszczędny, podobnie jak plany podległych jednostek, ponieważ lepiej wypracować sobie nadwyżki i potem nimi gospodarować, niż, tak jak to ma miejsce obecnie, latać dziury. Na pewno będę się starał, by nie iść na łatwiznę i nie uzupełniać budżetu kredytami. Wolę podjąć się wyzwania, takich jak choćby znalezienie inwestorów, czy ściągnięcie 17 mln zł zaległości podatkowych, jakie mieszkańcy mają wobec miasta. Powierzono mi olbrzymią odpowiedzialność, w tym dbanie o funkcjonowanie miejskich finansów. Dlatego dołożę starań, żeby te pieniądze trafiły tam, gdzie powinny, czyli do budżetu. W końcu na budżet składamy się wszyscy i w większości mieszkańcy robią to rzetelnie. Uczciwi nie mogą ponosić konsekwencji tego, że niektórzy nie podchodzą do swoich zobowiązań odpowiedzialnie.

Jednak miasto znów zaciąga zobowiązania. Zapadła decyzja o wyemitowaniu obligacji na kwotę 6,9 mln zł.

Ta decyzja zapadła 19 grudnia ubiegłego roku. Kalendarz wyborczy sprawił, że znalazłem się w tej niewygodnej sytuacji i pracuję na budżecie przygotowanym przez poprzednie władze. Robię jednak, co mogę, aby poprawiać sytuację, racjonalizuję wydatki, wprowadzam oszczędności. Po pół roku mojego urzędowania wskaźnik zadłużenia miasta spadł z 23,1 proc. do rekordowo niskiego poziomu 20 proc. Średni wskaźnik zadłużenia dla polskich samorządów to blisko 30 proc.

Dziękuję za rozmowę

WNIOSKI O DOFINANSOWANIE ZEWNĘTRZNE ZŁOŻONE Z INICJATYWY BURMISTRZA DANIELA JANIKA

TERMOMODERNIZACJA BUDYNKÓW KOMUNALNYCH

Dotyczy bloków przy ul. 600-lecia 84E, 600-lecia 84F i Grunwaldzkiej 10, gdzie mieszka ponad 100 rodzin. Staramy się o dofinansowanie **2,2 mln zł!**

ZIELONY SOCHACZEW

Staramy się o zakup 4 nowoczesnych, elektrycznych autobusów (2 midi i 2 mini), które wprowadzą Sochaczew na drogę ekologicznego transportu. Koszt to 8,5 mln zł, a dofinansowanie wynosi **5,9 mln zł!**

REMONT UL. KOLEJOWEJ

Mieszkańcy tej ulicy czekają na jej remont od lat, a teraz zrobiliśmy krok ku realizacji. Złożyliśmy wniosek o dofinansowanie do 80% kosztów. Całkowity koszt to **2,7 mln zł!**

DANIEL JANIAK

STAN OBIETNIC

Sprawdzamy jak nowy burmistrz wywiązuje się ze złożonych obietnic wyborczych po pół roku urzędowania



Obietnica

Nowy parking wielopoziomowy

Stan realizacji

0%



Obietnica

260 drzew, miejsca odpoczynku

Stan realizacji

21%



Obietnica

Rondo

Stan realizacji

0%



Obietnica

Dni Sochaczewa jak dawniej

Stan realizacji

100%



Obietnica

Hala Kusocińskiego

Stan realizacji

0%



Obietnica

Zadaszenie amfiteatru

Stan realizacji

0%



Obietnica

Budynek dla NGO

Stan realizacji

0%



Obietnica

Dostępny żłobek

Stan realizacji

50%



Obietnica

Zalew Boryszew

Stan realizacji

0%



Obietnica

Otwarty Urząd - już od 31 maja

Stan realizacji

100%



Obietnica

Drogi i chodniki

Stan realizacji

10%



Obietnica

WSC FESTIWAL

Stan realizacji

100%



Obietnica

Złota Rączka

Stan realizacji

75%



Obietnica

Stołówki, kuchnie

Stan realizacji

20%



Obietnica

Czyste miasto

Stan realizacji

35%



Obietnica

Stadiony

Stan realizacji

40%



Obietnica

Park wodny

Stan realizacji

25%



Obietnica

Krwiodawcy na placu Kościuszki

Stan realizacji

100%



Obietnica

Oświetlenie uliczne

Stan realizacji

50%



Obietnica

Raport o stanie miasta - zrealizowany na sesji

Stan realizacji

100%

Niepodległość w Sochaczewie

Sochaczewskie obchody rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości odbędą się 11 listopada, ale wydarzenia towarzyszące rozpoczną się kilka dni wcześniej. Zaplanowano uroczystości przy pomniku marszałka Józefa Piłsudskiego, otwarcie wystaw i ekspozycji, wydarzenia sportowe i spotkania w placówkach oświatowych.

Izabela Goryniak

Główną częścią obchodów będzie uroczystość miejska przed popiersiem marszałka Piłsudskiego znajdującym się przed Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej. Początek zaplanowano na 11.15. Tradycyjnie wezmą w niej udział pododdziały 3. Warszawskiej Brygady Raketowej Obrony Powietrznej, które zapewnią wojskową oprawę. Na maszt zostanie podniesiona flaga państwowa, zabrzmie hymn, żołnierze przypomną też bohaterów z 1918 roku w apelu pamięci, po czym zostanie oddana salwa honorowa. Harcerze z hufca ZHP Sochaczew przekażą władzom miasta „Ogień niepodległości” – zapalony na polskim



cmentarzu w Kostiuchońce w Ukrainie i rozwożony po Polsce. Uroczystość poprzedzona będzie złożeniem kwiatów na grobach Ignacego Włodzimierza Garbolewskiego i majora Feliksa Kozubowskiego na cmentarzu parafialnym przy ulicy Traugutta. Wianki zostaną też złożone pod tablicą upamiętniającą sochaczewskich strażaków na budynku Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej (godz. 12.10), pod tablicą upamiętniającą sochaczewskich bohaterów ufundowaną w setną rocznicę odzyskania niepodległości i wmurowaną w ścianę muzeum ziemi sochaczewskiej (12.15) oraz pod figurą Chrystusa Zmartwychwstałego (12.20). O 12.30 rozpocznie się msza w intencji ojczyzny w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej w parafii św. Wawrzyńca. Na tym zakończy się oficjalna część obchodów, ale nie świętowanie niepodległości.

Niepodległość na sportowo

Tradycją sochaczewskich obchodów Święta Niepodległości są wydarzenia sportowe. Rozpoczną się już w niedzielę 10 listopada Turniejem Tenisa Stołowego o Puchar Niepodległej, który będzie jednocześnie drugą eliminacją Grand Prix Sochaczewa w tenisie stołowym. Zawody rozpoczną się o 8.30 w hali

przy ul. Kusocińskiego 2, zapisy od 8.00. Przewidziano rozgrywki kobiet i mężczyzn w trzech kategoriach: szkoły podstawowe, średnie i open.

Pół godziny później na pływalni Orka rozpoczyna się XVII Ogólnopolskie Zawody Pływackie z okazji Święta Niepodległości o Puchar Burmistrza Miasta Sochaczew. Wystartują w nich zawodnicy z roczników 2009-2015, maksymalnie 270 osób. Zgłoszenia przyjmowane są do 7 listopada, prawo startu mają pływacy zrzeszeni w klubach i stowarzyszeniach. Każdy z nich może wziąć udział w trzech konkurencjach oraz wyścigu australijskim. Tego dnia, do godz. 15.00, basen nie będzie dostępny dla mieszkańców, ale zachęamy do kibicowania na trybunach.

O 10.00 ze stadionu miejskiego przy ul. Warszawskiej 80 wystartuje VI Sochaczewski Bieg Niepodległości. Trasa będzie wiodła ulicami Olimpijską, Piłsudskiego, rondem Prezydenta Lecha

Kaczyńskiego, Żyrardowską, Gwardyjską, Spartańską i z powrotem na stadion. W biegu głównym mogą wystartować osoby powyżej 12 roku życia, udział jest bezpłatny. Zapisy za pośrednictwem poczty mailowej mosir@mosir.sochaczew.pl lub osobiście przed biegiem – biuro zawodów będzie czynne od 8.00. Przewidziano również biegi dziecięce w kategoriach do 6 roku życia (100 m), klasy I-II (200 m), klasy III-IV (400 m), klasy V-VI (600 m) i klasy VII-VIII (800 m). Szczegółowe informacje zainteresowani znajdą na stronie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Na zakończenie Biegu Niepodległości zaplanowano wspólne śpiewanie hymnu państwowego w ramach projektu „Niepodległa do hymnu”, (godzina 12.00). Zachęamy do udziału nie tylko biegaczy, ale wszystkich, którzy będą w okolicy stadionu o tej porze.

O 15.00, po latach przerwy, zainaugurowane zostaną rozgrywki Socha-

czewskiej Ligi Koszykówki. Zgłosiło się osiem drużyn, a mecze odbywać się będą w hali sportowej przy ul. Chopina 101.

Wydarzenia towarzyszące

W obchody włączają się też miejskie placówki oświatowe, pomocowe i kulturalne. Szkoły podstawowe wykonają kotyliony, które rozdawane będą uczestnikom uroczystości miejskich. SP 7 tradycyjnie organizuje „Tydzień patriotyczny”, w ramach którego odbędą się liczne wydarzenia o zasięgu szkolnym i powiatowym – IX Powiatowy Konkurs Piosenki Patriotycznej, II Powiatowy Konkurs na wiersz o ojczyźnie, II Powiatowy Konkurs Literacki „Moja legenda o Sochaczewie”, Szkolny konkurs „Godło w oczach dziecka i III Powiatowy Patriotyczny Konkurs na najciekawszą prezentację multimedialną „Moja Mała Ojczyzna”. W SP 1 zaplanowano wydanie gazetki tematycznych, wspólne śpiewanie patriotycznych piosenek, zajęcia

świetlicowe i szkolną akademię, „dwójka”, „czwórka” i „szóstka” planują uroczyste apele i programy artystyczne związane z odzyskaniem niepodległości, w SP 3 ponadto wydana zostanie gazetka i odbędzie się koncert dla najmłodszych uczniów.

7 listopada w Środowiskowym Domu Samopomocy uczestnicy ŚDS wspólnie z Akademią Prymusa zaprezentują program słowno-muzyczny „11 Listopada Dzień Niepodległości”, początek wydarzenia o 11.00.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej od 7 do 30 listopada w godzinach pracy placówki można będzie oglądać wystawę „Wolność i poeci” – w gablotach zostaną wystawione publikacje związane z tematem wystawy.

12 listopada odbędzie się uroczyste spotkanie w Dziennym Domu Pomocy Społecznej – uczestnicy zajęć zaprezentują wiersze i piosenki związane z rocznicą odzyskania niepodległości.

O rodzinie Wyglendowskich raz jeszcze

Artykuł pt. „Król meblowy z Newark” („ZS” nr 14 z 9.07.2024) przypominający postać Tomasza Wyglendowskiego, urodzonego w Brochowie emigranta, który za oceanem spełnił swój „american dream”, spotkał się z życzliwym przyjęciem. Otrzymałem kilka telefonów od członków rodziny bohatera tekstu mieszkających w Sochaczewie. Podczas tych rozmów wspominali jego przywiązanie do Polski i wsparcie, jakiego udzielił wraz z żoną brochowskiemu kościołowi. Dlatego wracam do jego historii.

Tomasz Wyglendowski był postacią wyróżniającą się wśród amerykańskiej Polonii. Relację o jego życiu za oceanem i miłości do ojczyzny znajdziemy na kartkach wydanej w 1938 r. książki „Americans All. A Human Study of America's Citizens from Europe” autorstwa Williama Seabrooka - amerykańskiego dziennikarza, podróżnika i literata pracującego dla „New York Times”. Autor wspomnianej publikacji spotkał się z Tomaszem Wyglendowskim i jego rodziną. Odwiedził należący do Wyglendowskiego skład mebli American Furniture House Inc. mieszczący się przy Springfield Ave w Newark. Charakteryzując wygląd wnętrza sklepu, na ścianach dostrzegł obrazy olejne przedstawiające polskich rzemieślników, chłopów i górali w tradycyjnych, ludowych strojach. Postacie z ogromnymi wąsami, ze skrzypca-

mi trójstrunowymi, w kolorowych kamizelkach, z piórami w kapeluszach dla Williama Seabrooka wydawały się obce i bajkowe. Tymczasem jego rozmówca, który do Ameryki także przybył z Polski i mieszkał tam już od kilkunastu lat, nie różnił się niczym od innych Amerykanów. Podobnie sklep Wyglendowskich, na pierwszy rzut oka, nie wyróżniał się wśród placówek handlowych w Newark. Jedyną rzeczą, która mogła sugerować, że to polski skład, był duży obraz przedstawiający marszałka Józefa Piłsudskiego, umieszczony w jednej z witryn wystawowych. Obraz ten zdobył pierwszą nagrodę na wystawie sztuki w Warszawie.

Syn Tomasza, Kazimierz, był młodym amerykańskim biznesmenem, jak pisał William Seabrook: pomagał ojcu w prowadzeniu rodzinnego interesu. Z czasem zastąpił go na stano-



Stanisława i Tomasz Wyglendowski

wisku prezesa American Furniture House Inc. Zresztą nie tylko on uczestniczył w tym rodzinnym przedsięwzięciu. Córka Helena i zięć Stefan Myśliński prowadzili skład mebli w Passaic, który Tomasz Wyglendowski ofiarował im jako prezent ślubny. Kolejny z synów, Stanisław, był w la-

tach 1953-1968 dyrektorem generalnym należącego do ojca sklepu Belmont Furniture House Inc. Następnie, kontynuując rodzinną tradycję, podejmował zatrudnienie w Thrifty Furniture Mart w Somerville (New Jersey) oraz Empire Furniture Company w Plainfield (New Jersey).

Wygłendowscy zaprosili gościa do swojej posiadłości na obiad. Był to duży dom, bogato umeblowany w ciężkie, rzeźbione meble w stylu wiktoriańskim, z wypchanymi aligatorami i dużym żółwiem w skorupie. Gościa przyjęła gospodyni, żona Tomasza - Stanisława. Choć była wiceprezesem składu American Furniture House Inc. nie przeszkadzało jej to w krzątaniu się po kuchni i nadzorowaniu przygotowań do obiadu. Stanisława Wyglendowska nie mówiła dobrze po angielsku i bała się wychodzić z domu. W wyjściach do kościoła czy na zakupy zawsze musiał towarzyszyć jej mąż.

Po obiedzie Stanisława Wyglendowska pokazała gościowi album ze zdjęciami swoimi i męża przy stole kapitańskim na pokładzie statku m/s „Batory” podczas ich ostatniej podróży do Polski. Chyba to sprawiło, że zaczęła z senty-

mentem wspominać ojczyznę. Opowiedziała wówczas dziennikarzowi, że nawet w New Jersey kultywują polskie tradycje. Na przykład puszczenie na rzecę wianków uwitych z kwiatów i ziół w wigilię świętego Jana Chrzciciela. Z Polską nadal łączyło ich bardzo wiele. Wyglendowscy byli bowiem patriotami zatroskanymi o los kraju. Gdy w 1936 r. przebywali w Polsce, odwiedzili kościół w Brochowie, który uległ zniszczeniu podczas Wielkiej Wojny. Świątynię, co prawda, udało się odbudować, ale nadal brakowało jej wyposażenia. Tomasz i Stanisława Wyglendowscy, widząc jak wiele jest jeszcze do zrobienia, aby przywrócić dawną świetność temu miejscu, kosztem 20 tysięcy złotych ufundowali 20-głosowe organy dla brochowskiego kościoła („Wiarus” 1937, nr 39, s. 1038).

Sebastian Tempczyk
MZSiPBnB

Mazurek Dąbrowskiego na 750 dziecięcych głosów

Dwie sochaczewskie placówki zakwalifikowały się do tegorocznej, VII edycji konkursu „Do hymnu”, w ramach której za najlepsze wykonanie „Mazurek Dąbrowskiego” i dwóch innych wybranych pieśni patriotycznych szkoła może otrzymać w nagrodę 20 tys. zł. Organizatorem konkursu jest Narodowe Centrum Kultury.

Najpierw trzeba było powalczyć o prawo do startu, bo z całego kraju w rywalizacji bierze udział tylko 150 szkół podstawowych. W tym roku z Mazowsza zakwalifikowało się 29 placówek, w tym nasze Szkoły Podstawowe nr 6 i 7. Przesłuchania konkursowe odbyły się 23 października,



najpierw w „szóstce”, a godzinę później w chodakowskiej „siódemce”.

335 uczniów SP nr 6 zaśpiewało obowiązkowy hymn Polski, a dodatkowo wybrało „Rotę” i „Gaude Mater Polonia”. 420 uczniów „siódemki” wybrało „Ma-

zurka Dąbrowskiego”, „Rotę” i „Pieśń Powstańców 1863 r.” Wykonania oceniała komisja z Narodowego Centrum Kultury w składzie prof. Barbara Sobolczyk i prof. Krzysztof Kozłowski.

Barbara Sobolczyk podziękowała uczniom za



piękne i wzruszające wykonania, rodzicom za pomoc w nauce trudnych tekstów, a szkołom za podjęcie wyzwania.

- To już siódma edycja naszego konkursu. Do tej chwili wzięło w nim udział 300 tysięcy dzieci, a jeśli do-

liczymy do tego rodziców i nauczycieli ćwiczących z wami te piękne pieśni, dojdziemy do miliona. Wiecie, gdzie najbardziej słyszać różnicę? Na meczach, bo nagle Polacy zaczęli śpiewać hymn jak trzeba, znając wszystkie zwrotki, wykonu-

ją go w dobrym tempie, znając melodię. Was proszę o jedno - ponieście te piękne pieśni w przyszłość - powiedziała prof. Barbara Sobolczyk.

Szkoły otrzymały dyplomy, podobnie jak wszyscy uczniowie biorący udział w konkursie. Która ze 150 placówek wygra tegoroczną edycję, dowiemy się pod koniec listopada.

Obydwu występom przysłuchiwał się burmistrz Daniel Janiak, a w chodakowskim SCK uczestników konkursu wspierał także radny sejmiku Michał Orliński. Burmistrz przyłączył się do podziękowań i gratulacji. - Jestem z was naprawdę, szczerze, bardzo dumny - podsumował.

(daw)

Gaudeamus po raz siedemnasty



Słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku zainaugurowali 17 października swój siedemnasty już rok akademicki. W uroczystości, która odbyła się w kramnicach miejskich, uczestniczyli również przyjaciele stowarzyszenia z wicestarostą Anną Pawłowską i burmistrzem Danielem Janiakiem.

Od pieśni „Gaudeamus igitur” rozpoczęło się spotkanie inauguracyjne nowego sezonu zajęć organizowanych przez Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku w Sochaczewie. Jak mówiła prezes Jadwiga Urbaniak, działalność stowarzyszenia to wykłady, lektorały, wycieczki, rozwijanie artystycznych pasji, dbanie o sprawność fizyczną i mnóstwo innych aktywności. To także dobra współpraca z samorządem miejskim i powiatowym, jednostkami miejskimi i innymi stowarzyszeniami. Stąd obecność na inauguracji wicestarosty Anny Pawłowskiej, burmistrza Daniela Janiaka, radnego i kierownika Warsztatu Terapii Zajęciowej Piotra Pętlaka, dyrektora MOSiR Izabeli Wojdyń, szefów Miejskiej Biblioteki Publicznej i Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą Barbary Bronicz i Radosława Jarosińskiego, naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia UM Joanny Kamińskiej, przedstawiciele zaprzyjaźnio-

nych organizacji seniorskich i innych gości.

Wykład inauguracyjny, dotyczący nowych dokumentów związanych z powstaniem parku otaczającego oficynę chopinowską, wygłosiła kierowniczka Domu Urodzenia Fryderyka Chopina i Parku w Żelazowej Woli Anna Tarnawska. Podzieliła się ze słuchaczami najnowszymi, nigdzie jeszcze niepublikowanymi odkryciami związanymi z tym szczególnym miejscem.

O oprawę artystyczną zadbała sekcja wokalna UTW pod kierunkiem Jolanty Kawczyńskiej, a uroczystości towarzyszyła wystawa akwarel przedstawiających najbardziej charakterystyczne sochaczewskie obiekty. Ich autorem jest Włodzimierz Chilicki.

Życzenia jak najbardziej owocnego sezonu naukowego złożył UTW burmistrz Daniel Janiak, podkreślając rolę stowarzyszenia w życiu miasta i obiecując kontynuowanie dotychczasowej współpracy samorządu z tą organizacją. Na dobry początek słuchacze będą mieli teraz w kramnicach miejskich do dyspozycji większą niż dotychczas i bardziej słoneczną salę.

Członkowie SUTW wracają więc do swojej corocznej aktywności i przy okazji zapraszają wszystkich chętnych na wykłady odbywające się w każdy poniedziałek w sali konferencyjnej kramnic.



216 stypendystów

W Szkole Podstawowej nr 1 odbyła się miejska uroczystość z okazji Święta Edukacji Narodowej. Wręczono stypendia dla uczniów z sochaczewskich szkół, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w nauce oraz nagrody dla nauczycieli.

Izabela Goryniak

Swoje wystąpienie na tej uroczystości burmistrz Daniel Janiak oparł na kilku cyfrach. Pierwsza to 251 - bo właśnie tyle lat temu, w 1773 roku Polacy, pierwsi na świecie, podkreślili rolę i wartość nauczyciela - mówił. - To właśnie wtedy sejm, za sprawą króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, postanowił powołać pierwsze takie ministerstwo na świecie - Komisję Edukacji Narodowej. Wtedy też powstał Dzień Nauczyciela - aby podkreślić rolę nauczyciela polskiego, to, z jakim przesłaniem wtedy, ponad dwa i pół wieku temu, szedł, co chciał przekazać (...). Oczywiście rola nauczyciela na przestrzeni lat bardzo się zmieniła i cały czas wymaga od nauczycieli, pedagogów wiele poświęceń i wyzwań. Kolejną ważną cyfrą jest 216 - ta jest bliżej związana z osobami na tej sali, ponieważ będę miał dziś przyjemność tytułu stypendyście pogratulować wybitnych wy-



ników w nauce. Gratuluję nie tylko uczniom, ale również ich rodzicom i nauczycielom, bo to wspólny trud spowodował tak dobre wyniki w nauce - mówił.

Wręczenie nagród i stypendiów zostało poprzedzone ciekawym programem słowno-muzycznym przygotowanym przez uczniów klasy VIIIc ze szkoły Podstawowej nr 1. Z przymrużeniem oka, nieco żartobliwie, ale i celnie

przedstawili obraz nauczycieli w społeczeństwie oraz to, jak ten zawód wygląda naprawdę, a całość okrasili pięknymi piosenkami. Występ podobał się gościom i został nagrodzony gromkimi brawami.

Młodych artystów oklaskiwali między innymi burmistrz Daniel Janiak i jego zastępczyni Kamila Gołaszewska-Kotlarz, radni Urszula Opasiak, Jolanta Gierasik i Piotr

Pętlak, skarbnik miasta Jolanta Brzóska, sekretarz Andrzej Wierzbicki, dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Danuta Szewczyk-Kozłowska, naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Joanna Kamińska, dyrektorzy i nauczyciele miejskich szkół i przedstawiciele rodziców, uczniowie. Atmosfera była ciepła i przyjazna.

Nagrody Burmistrza Miasta Sochaczew z okazji Dnia Edukacji Narodowej otrzymali:

Miejskie Przedszkole nr 1 - Natalia Tyszka (dyrektor) i Anna Kubiak
Miejskie Przedszkole nr 3 - Krystyna Stańkowska (dyrektor) i Magdalena Bujanowska
Miejskie Przedszkole nr 4 - Monika Kacprzak (dyrektor) i Ewa Kawiak
Miejskie Przedszkole nr 6 - Anna Sobieraj (dyrektor) i Paulina Kubiak
Miejskie Przedszkole nr 7 - Katarzyna Grzegorek (dyrektor) i Beata Ciećwierz
Szkoła Podstawowa nr 1 - Małgorzata Gorgis (dyrektor), Sylwia Marcinkowska i Katarzyna Żelazna
Szkoła Podstawowa nr 2 - Dariusz Kosiński (dyrektor), Justyna Miziołek i Izabela Grzelak-Jarszak

Szkoła Podstawowa nr 3 - Krzysztof Werlaty (dyrektor), Bożena Kopka i Bożena Pietrzak
Szkoła Podstawowa nr 4 - Anna Kuliś (dyrektor), Magdalena Czapięgo, Karolina Makowska i Anna Pacholska
Szkoła Podstawowa nr 6 - Jadwiga Sikorska (dyrektor), Marta Bolimowska, Dominika Kozłowska i Małgorzata Szyrle
Szkoła Podstawowa nr 7 - Zbigniew Tempczyk (dyrektor), Katarzyna Czajkowska, Mariola Kozłowska i Sylwia Pędowska
Danuta Szewczyk-Kozłowska - dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego

Pełna lista ponad dwustu stypendystów dostępna jest na miejskim portalu Sochaczew.pl.

Powstała książka zamiast filmu

Film był za drogi, więc powstała książka. W środę 23 października mieszkańcy Sochaczewa poznali jej autora i mogli kupić wydawnictwo. Spotkanie odbyło się w Miejskiej Bibliotece Publicznej, a gościem był Cezary Krajewski.

Cezary Krajewski to aktor, który zagrał m.in. w filmach: „Hans Kloss. Stawka większa niż śmierć”, „Pitbull. Nowe porządki”, „Mała matura 1947”. Dlaczego zajął się



pisaniem? Zainspirowała go wojenna historia jego ciotki, Ireny Lidii Krajewskiej, która zginęła przed swoimi 18. urodzinami. „Lilka”, bo taka miała konspiracyjny pseudonim, to tytułowa bohater-

ka książki, opowiadającej jej działalność w partyzancie i szeregach AK.

Cezary Krajewski mówił o swoich staraniach, chodzeniu od drzwi do drzwi i prośbach, aby ktoś

chciał nakręcić film lub serial o bohaterkiej dziewczynie. Miał już gotowy scenariusz, który sam napisał. Poznaliśmy przy tym kulisy polskiego show biznesu, priorytety producentów, w tym stacji telewizyjnych, dotyczące wyboru pomysłów na film. Ktoś mu w końcu doradził, aby na podstawie scenariusza napisał książkę. W ten sposób powstała „Lilka”, od dziś dostępna w miejskiej bibliotece. (sos)

Targowe wędrówki - cz. I (odc. 38)

W dzisiejszym odcinku cyklu „Kocham moją ulicę” zapraszamy na wędrówkę śladami miejskiego targowiska. A to co rusz zmieniało swoją lokalizację, aby w końcu zawędrować na ulicę Pokoju.

Przypuszczalnie pierwszym miejscem, gdzie odbywał się handel na terenie Sochaczewa, był plac przy obecnym skrzyżowaniu ulic Staszica i Pokoju. Miejsce nie było przypadkowe. Po drugiej stronie ulicy Staszica znajdował się kościół i klasztor, a wzdłuż ulicy Farnej stały budynki mieszkalne. Wraz z rozwojem miasta targ został przeniesiony na plac w centrum, czyli na obecny plac Tadeusza Kościuszki. Przetrwał w tym miejscu do zakończenia II wojny światowej.

Nowym, komunistycznym władzom nie za bardzo odpowiadało sąsiedztwo prywatnego handlu płodami rolnymi i żywym inwentarzem, stąd decyzja o przeniesieniu targowiska na plac pomiędzy ulicą Wąską i Reymonta. Tam też handlowano przed wojną, ale nie na taką skalę, jak na placu Kościuszki. Jednocześnie zdecydowano, że większość stoisk będzie przeznaczona dla tzw. handlu uspołecznionego, czyli gminnych spółdzielni. Postawione przez GS-y budy zajmowały większość placu, a to, co pozostało, przeznaczono dla rolników i drobnych handlarzy. Jednak nie zabawili oni tam długo. W latach 50. ubiegłego wieku sprzedaż kur i nabiątu przeniesiono na plac Kilińskiego przy ulicy Staszica, do drewnianych straganów, w miejsce gdzie dziś stoi budynek Straży Pożarnej.

Jednak i GS-y nie zabawiły długo pomiędzy Wąską i Reymonta. Władze miasta zdecydowały, że w tym miejscu zostanie utworzony skwer i będzie on nosił nazwę placu Armii Ludowej. A istnienie targu w tym miejscu nie pasowało komunistom do tak „chwalebnej” nazwy. Likwidacja targowiska spotkała się z protestami nie tylko „uspołecznionych” sprzedawców, ale i mieszkańcy Sochaczewa.

Władze pozostały jednak nieugięte i targ przeniesiono czasowo na teren stadionu Orkana. Handel w tym miejscu trwał jednak bardzo krótko. Nowym miejscem, gdzie stragany zagościły dłużej, stał się teren przy ulicy Pokoju. Tam przenieśli się też handlujący z ulicy Staszica. Targ nie był jednak tak duży jak teraz i zajmował jedynie plac obecnego parkingu i sklepu „Lux”. Z kolei na terenie obecnego ogródka jordanowskiego przy al. 600-lecia ulokowano tzw. targ koński, gdzie sprzedawano konie, krowy oraz świnię. Jednak i w tych miejscach targowisko dłużej nie zabawiło.



Targowisko na obecnym placu Kościuszki w 1910 roku. Na zdjęciu widać nieistniejący już kościół dominikanów oraz Dom Ludowy. Ciekawostką jest również uwieczniony na zdjęciu budynek ratusza z charakterystycznymi czterema kolumnami i znajdującymi się pomiędzy nimi balkonami. Po zniszczeniach I wojny światowej nie zostały odbudowane, a jedynie zaznaczone na elewacji budynku. Zdjęcie z archiwum Jerzego Szostaka.



Targowisko na placu Kościuszki, okres międzywojenny. W głębi widzimy zabudowę przy skrzyżowaniu ulic Warszawskiej z Traugutta i Staszica. Zdjęcie z archiwum Jerzego Szostaka.



Widok na północno-zachodnią stronę obecnego placu Obrońców Sochaczewa, a wcześniej Armii Ludowej, pełniącego wówczas rolę targowiska. Okres okupacji niemieckiej (ze zbiorów MZSiPBnB)

Koło Sochaczewa znaleźli skarb sprzed 3000 lat

Niezwykłego odkrycia dokonał w niedzielę 20 października członek Sochaczewskiej Grupy Odkrywców Historii, pan Sebastian.

Na terenie gminy Młodzieszyn natrafił na zbiór przedmiotów z epoki brązu. Słowo skarb nie jest w tym przypadku nadużyciem – gdyż mamy tu do czynienia z prądziejową biżuterią – prawdopodobnie

nie celowo przed wiekami ukrytą w miejscu znalezienia. O odkryciu został powiadomiony archeolog Mariusz Samborski, dalsza eksploracja odbyła się pod jego nadzorem. Po zabezpieczeniu i zgłoszeniu znaleziska do WKZ w Płocku, zostało ono przywiezione do Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

Sensacją jest ilość przedmiotów – mamy



wśród nich naramiennik z tarczami, mniejsze ozdoby tego samego rodzaju, które zapewne pełniły rolę pierścieni, ozdobną tarczkę oraz resztki hipotetycznego naszyjnika. Szczególną uwagę zwraca około 20 trudnych do zidentyfikowania przedmiotów w kształcie gwoździ – zagadkowych ze względu na brak analogii wśród znalezisk pradziejowych z tego okre-

su. Aktualnie trwa datacja i próba identyfikacji skarbu, wstępnie można jednak założyć, że pochodzi nawet sprzed 3000 lat, czyli z okresu kultury łużyckiej.

Skarb po dopełnieniu formalności zapewne będzie można oglądać na wystawie archeologicznej, którą muzeum ziemi sochaczewskiej planuje otworzyć w listopadzie.

KULTUR

ALNY

PRZEKAZAŃNIK

**W hołdzie
Mistrzynie**

Zawędrowali do Młodzieszyna

Wędrujący Senioralny Festiwal Pieśni Patriotycznej i Piosenki Żołnierskiej od kilku lat rokrocznie przemierza szlaki Bitwy nad Bzurą. Tym razem zawitał do Młodzieszyna. Spotkanie odbyło się w Gminnym Ośrodku Kultury i zgromadziło kilkanaście senioralnych zespołów i grup wokalnych.



Zapraszamy 16 listopada o godz. 19.00 do Klubu Kontrast w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia 83, na koncert „A Tribute to Ella Fitzgerald”. Utwory jednej z najwybitniejszych piosenkarek w historii jazzu zaprezentuje Agnieszka Kledzik z zespołem.

Agnieszka Kledzik to wokalistka swingowo-jazzowa. Jako wykonawczyni muzyki operowej, barokowej i współczesnej uczestniczyła w wielu kursach mistrzowskich, była finalistką Międzynarodowego Konkursu Wokalnego Ismaele Voltolini w Buscoido. Koncertowała w Polsce, we Włoszech i w Niemczech. Od 2024 roku ma własny zespół – Agnieszka Kledzik Band, z którym wykonuje muzykę rozrywkową, konkretnie amerykańską z lat 30. XX wieku. Najbardziej kocha śpiewać early music i swing jazz. Jej niedoścignioną mistrzynią jest Ella Fitzgerald, której poświęcony będzie koncert w Klubie Kontrast.

W SCK Kledzik wystąpi z zespołem w składzie: Paweł Lipski – fortepian, Radek Łukaszewicz – gitara basowa, Maciek Wojcieszuk – perkusja.

WSTĘP: 30 zł. Rezerwacje stolików telefonicznie pod numerem: 46 863-07-68.

Uczestników VII edycji festiwalu oraz przybyłych gości przywitała wójt gminy Młodzieszyn Monika Pietrzyk, wyrażając wielką radość ze spotkania w tak liczonym gronie. Wśród zaproszonych gości był m.in. burmistrz Sochaczewa Daniel Janiak, który zaznaczył, że jest bardzo dumny z aktywności seniorów w naszym powiecie – „Cieszę się, że senioralna pieśń patriotyczna wędruje po całym powiecie sochaczewskim. Jestem przekonany, że będzie to piękne muzyczne spotkanie, bo każda z gmin ma fantastycznego reprezentanta”.

Po części oficjalnej, Ewa Izabela Trojanowska, p.o. dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej w Młodzieszynie, przybliżyła historię gminy Młodzieszyn w kontekście największej bitwy w kampanii wrześniowej. Wszyscy z zacięciem wysłuchali rysu historycznego, ściśle związanego z tematyką festiwalu.

Część artystyczną rozpoczął występ Ady Łażewskiej z Klubu Piosenki SCK. Młodziutka wokalistka otworzyła festiwalowy przegląd utworem „To nasza Ojczyzna”. Później scena należała już do seniorów. Wykonawców zapowiadała Wiktoria Chyziak, p.o. dyrektora GOK w Młodzieszynie, a było ich łącznie blisko stu. Na scenie wystąpili reprezentanci wszystkich gmin powiatu sochaczew-



skiego, którym akompaniowali Jola Kawczyńska, Arkadiusz Mamcarz i Piotr Milczarek.

W repertuarze znalazły się zarówno dobrze znane pieśni patriotyczne, jak i mniej popularne piosenki żołnierskie. Wszystkie wykonane z ogromnym sercem, ku czci poległych żołnierzy walczących w obronie naszej Ojczyzny. Pięknie wybrzmiały zarówno wzruszające pieśni, takie jak „Ballada Powstańcza”, „Rozkwitały pąki białych róż” i „Mała dziewczynko z AK”, jak i skoczne piosenki - m.in. „Serce w plecaku” i „Szturmówka”.

Siódma edycja festiwalu to jednak nie tylko piosenka ale też słowo, o które zadbał gospodarze spotkania. Pośród prezentacji wokalnymi można było usłyszeć patriotyczne wiersze w interpretacji członków Klubu Seniora z GOK w Młodzieszynie. Nie zabrakło też słodkiego poczęstunku.



Na koniec wszyscy uczestnicy otrzymali oficjalne podziękowania, jesienne wrzosy oraz pamiątkowe statuetki wykonane przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Sochaczewie. Nie zabrakło też

wspólnych zdjęć. Spotkanie tradycyjnie zakończyło się wspólną pieśnią „Czerwone maki na Monte Cassino”, którą zaśpiewały wszystkie zespoły.

Warto podkreślić, że idea Wędrującego Senioralnego

festiwalu Pieśni Patriotycznej i Piosenki Żołnierskiej, którego inicjatorami są Jolanta Kawczyńska i Arkadiusz Mamcarz, jest zachęcenie seniorów do aktywności poprzez wspólne śpiewanie, muzykowanie i niesienie myśli patriotycznej. I właśnie w takim duchu upłynęła siódma edycja. Wielkie brawa dla wszystkich uczestników za kultywowanie patriotyzmu z pieśnią na ustach.

Podczas VII Wędrującego Senioralnego Festiwalu Pieśni Patriotycznej i Piosenki Żołnierskiej wystąpili: Klub Seniora GOK Młodzieszyn, zespół wokalny Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Sochaczewie, Scena Seniora z Sochaczewskiego Centrum Kultury, zespół wokalny „Srebrne Nutki” z Dziennego Domu Pomocy Społecznej w CUS w Sochaczewie, zespół wokalny „Iwa” z Gminnej Biblioteki Publicznej w Brochowie, Klub Senior Plus z Iłowa, Zespół Wokalny „Presto” z Sochaczewskiego Centrum Kultury, zespół śpiewaczy Klubu Senior Plus z CUS w Sochaczewie, zespół śpiewaczy „Cantabile” z GOK w Nowej Suchej, zespół „Iłowiaczy” z GOK w Iłowie, zespół wokalny „Nasz Czas” z GOK w Iłowie oraz Ada Łażewska z Klubu Piosenki SCK.

Organizatorzy dziękują Gminnej Bibliotece Publicznej w Młodzieszynie i impresariatu SCK za pomoc w organizacji spotkania.

Klasyka polskiej estrady



Istnieje teoria, zgodnie z którą najbardziej lubimy te piosenki, które już znamy. Koncert, który odbył się 26 października w Sochaczewskim Centrum Kultury jest potwierdzeniem tej tezy. Za sprawą duetu Piotr Boczek & Monika Kościelna publiczność usłyszała najbardziej znane i lubiane przeboje polskiej sceny muzycznej lat 70. i 80. Artyści zapewnili nam fantastyczny wieczór pełen niezapomnianych melodii.

Koncert miał się odbyć w klubowej sali, ale z racji dużego zainteresowania, został przeniesiony do sali widowiskowej. I to właśnie tu, licznie przybyłych gości przywitała Magdalena Franaszek-Niewiadomska. Na wstępie zaznaczyła, że specjalnie dla publiczności Klub Kontrast na jeden wieczór przeniósł się piętro wyżej. Tak, by wszyscy mieli możliwość wysłuchania koncertu w komfortowych warunkach. Sala pomieściła wszystkich gości, a jednocześnie nie przeszkodziła w przytulnej aranżacji przestrzeni charakterystycznej dla klubowych wieczorów w „Kontraście”. Ponad sto osób zasiadło przy kameralnych stolikach i na półtorej godziny oddało się muzyce.

Koncert był wyjątkowy. Śpiewający pianista Piotr Boczek oraz utalentowana skrzypaczka Monika Kościelna-Pastuszek przenieśli nas do ubiegłego stulecia, prezentując największe przeboje takich gwiazd jak Andrzej Zaucha, Maryla Rodowicz, Krystyna Prońko czy Zbigniew Wodecki. Znanne piosenki legend polskiej sceny muzycznej zaprezentowane zostały w niezwykle spokojnych klimatycznych aranżacjach, wywołując u słuchaczy wiele wspomnień.

Ciepła barwa głosu wokalisty okraszona dźwiękami fortepianu i skrzypiec sprawiła, że już w pierwszych minutach w sali widowiskowej zrobiło się wyjątkowo urokliwie. Zarówno Piotr Boczek jak i Monika Kościelna-Pastuszek to doświadczeni muzycy, których charakteryzuje nie tylko talent i profesjonalizm, ale też umiejętność władania emocjami słuchaczy. Tego wieczoru ich scenicznemu wdziękowi poddali się wszyscy.

Podczas koncertu pięknie wybrzmiały takie przeboje jak „Byłaś serca biciem”, „Zaczynaj od Bacha”, „Jesteś lekiem na całe zło”, „Lubię wracać tam, gdzie byłem” czy „Ale to już było”. Dobrze znany wszystkim repertuar sprawił, że publiczność chętnie śpiewała razem z wokalistą. I choć zdawać by się mogło, że są to piosenki znane wyłącznie starszemu pokoleniu, nucili je także młodzi słuchacze. Tego wieczoru ponadczasowe piosenki skradły serca całej widowni.

Rozmarzenie towarzyszyło wszystkim do ostatnich minut koncertu. Sochaczewska publiczność nie chciała rozstawać się z wykonawcami, wywołując ich ponownie na scenę. Ku uciesze słuchaczy duet bisował dwukrotnie, a i tak pozostawił lekki niedosyt. W kulisach rozmowach wiele osób podkreślało, że z chęcią wybrałoby się na taki koncert ponownie. Czy będzie taka możliwość, dowiemy się już niebawem.

Zachęcamy do śledzenia strony internetowej sck.sochaczew.pl oraz fanpage'a Klubu Kontrast na Facebooku, gdzie na bieżąco podawane są wszystkie informacje o nadchodzących koncertach.

Jubileusz muzycznej

Choć wcale nie czuje się na swój wiek, trzeba to powiedzieć - Państwowa Szkoła Muzyczna w Sochaczewie skończyła 50 lat! Jubilatka młoda duchem i ciałem zaprosiła 25 października swych absolwentów, obecnych uczniów, nauczycieli, byłych pracowników, samorządowców, sponsorów i wszystkich przyjaciół, do wspólnego świętowania.

Daniel Wachowski

Święto było okazją do wspomnień o tych, dzięki którym szkoła powstała, budowali podwaliny jej społeczności, zaznaczyli trwały ślad swą pracą z całymi pokoleniami instrumentalistów. Jak mówił dyrektor PSM Ludwik Skrzypek, kolejne pokolenia nauczycieli są kontynuatorami działań poprzedników, którym leżało na sercu dobro i rozwój placówki. Dyrektor przypomniał najważniejsze fakty z historii szkoły, główne koncerty i projekty artystyczne, zagraniczne wyjazdy, nagrane płyty, przeglądy i festiwale, w tym najstarszy z nich, mający ponad trzydziestoletnią tradycję, Międzynarodowy Festiwal Chopinowski na Mazowszu. Poinformował też, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznał odznaki honorowe „Zasłużony dla Kultury Polskiej” wieloletnim, zasłużonym nauczycielom PSM - Annie Wróblewskiej i Maricie Uhlig. Nagrodę II stopnia za szczególny wkład w rozwój edukacji muzycznej w Polsce, przyznaną przez dyrektora Centrum Edukacji Artystycznej, odebrali Joanna Przewoźniczuk-Kaszewska i Ludwik Skrzypek.

Ponad godzinę jubilatka przyjmowała podziękowania i gratulacje składane m.in. przez posłów, reprezentantów samorządu wojewódzkiego, powiatu, miasta, Centrum Edukacji Artystycznej, zaprzyjaźnionych szkół i jednostek kultury, harcerzy, jej wiernych przyjaciół. Zgodnie



podkreślano, że działalność PSM w znaczący sposób przyczyniła się do rozwoju edukacji oraz kultury muzycznej, odbiła szerokim echem nie tylko na ziemi sochaczewskiej, ale również poza nią. PSM ma wypracowaną markę, jest wzorem dla podobnych placówek w regionie, jej absolwenci zasilają szeregi sochaczewskich orkiestr, zespołów i chórów.

Życzenia w imieniu samorządu miasta przekazywali byli uczniowie PSM, przewodniczący rady miejskiej Sylwester Kaczmarek i sekretarz miasta Andrzej Wierzbicki (w latach 90. był też wicedyrektorem szkoły). Przewodniczący podkreślał, że lata spędzone w PSM procentują przez całe życie. Szkoła uczy dyscypliny, systematyczności, ale też innego spojrzenia na otaczający nas świat, kreuje ludzi, mocnych i mądrych, osiągających sukcesy w dorosłym życiu.

Z okazji jubileuszu przygotowano pamiątkowy album fotograficzny dokumentujący najważniejsze chwile z życia jubilatki. Dowiemy z niego także, jak



PSM zmieniała się i rozwijała za kadencji każdego z sześciu dyrektorów.

Po części oficjalnej gości zaproszono na specjalny koncert. Chóry i orkiestry

zaprezentowały to, co mają najwspanialsze w swych repertuarach. Młodszych kolegów wspierali absolwenci PSM. Nie mogło też zabraknąć jubileuszowego tortu.

PSM I stopnia została powołana do życia zarządzeniem ministra kultury z 1974 roku. Zaledwie sześć lat później rozpoczęła kształcenie także na poziomie II stopnia. Jej założycielem i pierwszym szefem był Mieczysław Nowacki. W pierwszym roku uczyło się 124 uczniów, zaś kadra pedagogiczna liczyła dwanaście osób. W 1989 roku szkole nadano imię F. Chopina a komitet rodzicielski ufundował sztandar. W 1991 roku dyrektorem placówki został Bernard Pacholski, po nim obowiązki przejmowali Sławomir Jarośniński (1996-2000), Joanna Niewiadomska-Kocik (2000-2014), Anna Wróblewska (2014-2020), a obecnie funkcję tę sprawuje Ludwik Skrzypek.

PIŁKA NOŻNA



Porażki piłkarzy

Nie idzie w tym sezonie sochaczewskim piłkarskim drużynom seniorów. Bzura Chodaków i Orkan Sochaczew przegrały w swoich dwóch ostatnich ligowych starciach.

W sobotę 19 września Bzura Chodaków uległa na wyjeździe drużynie UKS Ołtarzew 1:2. Jedyne gole dla biało-zielonych zdobył w pierwszej połowie Patryk Wyrembowski. Tydzień później, 26 października, Bzura ponownie przegrała jednym golem. Tym razem zespół z Chodakowa przegrał u siebie z rezerwami LKS Chlebna 1:0. Bramka padła w pierwszej połowie z rzutu karnego. Po zmianie stron sędzia podyktował dla drużyny gości drugą jedenastkę. Jednak tym razem skuteczniejszy od strzelca okazał się bramkarz Bzury Antoni Narkintowicz. W ataku biało-zielonych brakowało skuteczności i dobrego wy-

kończenia. Bzurze nie udało się trafić do siatki rywali, poza jedną okazją w 20. minucie, lecz sędzia odgwiszał wówczas spalonego. Dotychczasowy bilans biało-zielonych w rozgrywkach warszawskiej Klasy A to jedynie siedem punktów zdobytych w 10 meczach.

Przegrał też Orkan, choć na stadionie przy ul. Warszawskiej zapowiadało się nieźle. Gospodarze prowadzili do przerwy 1:0. Niestety, ostatecznie ulegli 2:4. W sobotę 19 października, w meczu VIII kolejki płockiej Klasy B, Orkan Sochaczew przegrał u siebie z Polonią Radzanowo. Bramki dla Orkana zdobyli Kacper Niegowski i Igor Stebnovskiy. Tydzień później sochaczewscy piłkarze zagrali na wyjeździe z rezerwami Stoczniowca Płock. Orkan uległ tym razem 2:8. Z siedmioma punktami na koncie piłkarze zajmują dziewiąte miejsce w tabeli płockiej Klasy B.

JUDO

Srebrna Julia Błaszczyk

W niedzielę 27 października w Warszawie odbyły się Mistrzostwa Polski w Judo do lat 16, w których startowała dwójka zawodników UKS Orkan-Judo Sochaczew.

Bardzo dobrze zaprezentowała się Julia Błaszczyk, zdobywając srebrny medal w wadze do 44 kg. Jej klubowy kolega Krystian Kacprzyk niestety odpadł w eliminacjach. Był to ostatni sprawdzian Julii przed zawodami Pucharu Europy kadetek, które odbędą się



9 i 10 listopada w mieście Győr na Węgrzech. Przypomnijmy, że 20 października, w turnieju rozgrywanym w Rydze, Julia zajęła piąte miejsce. Życzymy powodzenia!

RUGBY

Łódź pokonana z bonusem

Czy ktoś przeciwstawi się w tym sezonie mistrzom Polski, którzy mają na swoim koncie komplet zwycięstw? W niedzielę 27 października ORLEN Orkan Sochaczew wygrał na stadionie przy ul. Warszawskiej z drużyną KS Budowlani WizjaMed Łódź 40:17.

To 16 zwycięstwo z rzędu w rozgrywkach ekstrakligi, wliczając czwarty wygrany finał. Ostatni raz Orkan przegrał 29 października 2023 roku na wyjeździe w Siedlcach. Pogoń i w tym sezonie stanowi największe zagrożenie dla mistrzów Polski. Orkan po ośmiu kolejkach zajmuje pozycję lidera, ale druga drużyna z Mazowsza ma jedynie trzy punkty straty.

Tymczasem na sochaczewską Maracanę przyjechał zespół KS Budowlani WizjaMed Łódź. Goście wyszli na prowadzenie w 2. minucie po celnej próbie kopu z rzutu karnego. Odpowiedź Orkana była zdecydowana. Sochaczewscy rugbiści potrzebowali kwadransu, aby zdobyć trzy przyłożenia i dalej kontrolowali grę. Do przerwy mistrzowie Polski prowadzili 26:3.

Trzy minuty po zmianie stron przyłożenie zdobył Kacper Wróbel. Po celnym podwyższeniu Pietera Steenkampa było już 33:3, znacząco spadło natomiast tempo gry. Kolejne punkty dla ekipy Orkana zdobył Krystian Mechecki. I gdy gospodarze byli już pewni kolejnego zwycięstwa, w końcówce spotkania obudziła się ekipa Budowlanych. Łodzianie w ostatnich pięciu minutach meczu dwukrotnie przedarli się na pole punktowe Orkana, zmniejszając tym samym straty do wyniku 40:17.

Był to ostatni w tym roku mecz seniorów na własnym boisku. Drużyna prowadzona przez trenera Macieja Bra-



ORLEN Orkan Sochaczew – KS Budowlani WizjaMed Łódź 40:17 (26:3)

Punkty Orkan: P.W. Steenkamp 10, Jadon O'Neill 5, Toma Mchedlidze 5, Patryk Chain 5, Eryk Chain 5, Kacper Wróbel 5, Krystian Mechecki 5

Skład RCO: Antoni Gołębiowski (Oktawian Polakowski), Michał Gadomski (Damian Pisarek), Toma Mchedlidze (Adam Lewandowski), Johan Retief, Kudakwashe Nyakufaringwa, Eryk Chain (Krystian Mechecki), Patryk Orliński (Cyprian Majcher), Andre Meyer (Mateusz Pawłowski), Dawid Plichta, Pieter Steenkamp, Kacper Wróbel, Jonathan O'Neill (Przemysław Dobijański), Jadon O'Neill (Damian Rogowski), Patryk Chain (Łukasz Chain)

Sponsor tytularny RC Orkan: **ORLEN SA**, sponsor strategiczny: **Miasto Sochaczew**, sponsorzy generalni: **Poltrans Sochaczew, Gardenia Sport**, sponsorzy główni: **PEC Sochaczew, Aljeka, VFM Real Estate, Helio, Fast Service, Typografik, Murapol, HBRS**, sponsorzy: **Carrefour, Asprint – Drukarnia Chrzczany, King Cross, Ferma Drobiu Mateusiak, Galeria Optyczna Słowiński, Żywiec Zdrój, Kawecki Transport, Norma Machinery**, główny partner medialny RC Orkan: **Radio Sochaczew i TuSochaczew.pl**. Partnerem klubu jest **Samorząd Województwa Mazowieckiego**.

żuka zakończy rundę jesienną spotkaniem na wyjeździe. Orkan zagra w pierwszy weekend listopada z beniaminkiem Ekstraligi Rugby, drużyną Budmex Rugby Białystok. Mistrzowie Polski są zdecydowanym faworytem tego starcia. Czy przedłużą zwycięską passę do 17 meczów z rzędu?

Świetnie radzi sobie też sochaczewska młodzież. 26 października drużyna kadetów Akademii Orkan Sochaczew trzeci raz zwyciężyła z bo-

nusem w rozgrywkach Centralnej Ligi Kadetów. Zespół do lat 16 Orkana jak prawdziwy cyklon potraktował rywala, pokonując drużynę EDACH Budowlani Lublin 69:0 (45:0). Sochaczewska młodzież dominowała we wszystkich formacjach, zwłaszcza gra I linii młyn (Adam Polakowski, Oliwier Janowski i Igor Kurzyński) mogła się podobać kibicom. Zawodnikiem meczu został grający na rwaczu i na centrze Adam Jeznach. Kolejne doskonałe za-

wody rozegrali też Krystian Miazek, Adam Chmielewski oraz zdobywca 20 punktów Kordian Zaczek. W drugiej połowie łącznik młyn Kacper Feliga był nie do powstrzymania, zdobył dwa przyłożenia. Kadeci zakończą rundę jesienną za dwa tygodnie w Krakowie. Stawką meczu z Juvenią będzie pierwsze miejsce w tabeli (obie ekipy mają komplet zwycięstw). Trenerem kadetów jest Maciej Miśiak, kierownikiem drużyny Michał Polakowski.

SZTUKI WALKI

Mistrzostwa Mazowsza w sztukach walki

W sobotę 26 października, w dwóch sochaczewskich halach rywalizowało w sumie ok. 450 zawodników z kilkudziesięciu klubów sztuk walki.

W hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego było MMA i boks. Uczestnicy tradycyjnie rywalizowali w formułach: Kadet Mężczyźni, Junior Mężczyźni, Junior Pierwszy Krok, Pierwszy Krok Senior Mężczyźni, Ograniczona For-



muła Senior Mężczyźni, Ograniczona Formuła Senior Kobiety, a także w walkach pięściarskich.

Maty Ju-Jitsu rozłożono za to w szkolnej hali „Ogrodnika”. Tutaj walczy-

ła głównie młodzież w kategoriach wiekowych od 8 do 18 lat, w formułach Gi (w kimonach) i No-Gi (bez kimon). Rozegrano też turniej białych pasów seniorów.

Organizatorem Mistrzostw Mazowsza MMA i Jiu-Jitsu byli stowarzyszenie Amatorska Liga MMA, UKS Dragon Fight Club Sochaczew oraz Polski Związek MMA.

KOSZYKÓWKA

Rysie Sochaczew 4-0

Sochaczewscy koszykarze pozostają niepokonani w tym sezonie 3. Ligi Mężczyzn WOZKosz WM. Rysie Sochaczew wygrywają cztery mecze i w połowie pierwszej fazy rozgrywek liderują w swojej grupie. W listopadzie i grudniu przyjdzie czas na rewanże.

W niedzielę 20 października Rysie wyjechały do Garwolina, aby zmierzyć się z ekipą MKS „Batory 18” Białystok. Razem z drużyną pojechała duża grupa wiernych kibiców z Sochaczewa, którzy głośnym dopingiem i dobrą zabawą wspierali drużynę przez całe spotkanie. Sochaczewscy koszykarze już od pierwszych minut przejęli inicjatywę, wychodząc na prowadzenie 9:0 i z wypracowaną przewagą skutecznie kontrolowali grę. Mimo starań przeciwników, którym udało się nawet wygrać jednym punktem w drugiej kwarcie, ich ataki odbijały się od solidnej obrony Rysiów. Ostatecznie Rysie triumfowały w spotkaniu różnicą 17 punktów.

Mecz domowy koszykarze rozegrali w sobotę 26 października. Do hali przy ul. Chopina przyjechał zespół KS Mexum Grójec. Fizyczne starcie i twarda obrona – tak można podsumować pierwszą połowę spotkania, która zakończyła się wyjątkowo niskim wynikiem 28:25. W przerwie, w ramach oprawy meczowej, przeprowadzono konkursy dla kibiców, wystąpił też zespół cheerleaderek Red Fire. Rysie odpaliły po zmianie stron. Zaledwie trzypunktowa przewaga już w trzeciej kwarcie wzrosła do 20 punktów. Przez ostatnie kilkanaście minut na parkiecie gospodarze utrzymywali rywali w bezpiecznej przewadze, w spokoju kończąc zwycięski mecz. Nagrodę dla najlepszego zawodnika otrzymał Aleksy Białowąs, który rzucił drużynie z Grójca 14 punktów.

Następne mecze w chodakowskiej hali MOSiR



Rysie Sochaczew zagrają w dwie ostatnie soboty listopada - 23 listopada podejmą drużynę KKS Tur Basket Bielsk Podlaski, a 30 listopada zmierzą się ponownie z ekipą MKS „Batory 18” Białystok.

To w soboty, w niedzielę na parkiet wybiegną z kolei amatorskie drużyny. Po latach nieobecności powraca Sochaczewska Liga Koszykówki. Pierwsza kolejka reaktywowanych rozgrywek rozpocznie się o 15.00 w poniedziałek 11 listopada w hali MOSiR przy ul. Chopina. Do jubileuszowej 20. edycji SLK zgłosiło się osiem zespołów: Łosie Sochaczew, Wczorajsi Skierniewice, Żyrardów, SSMK, Czerwone Cegły, Młode Wilki Sochaczew, Szewska Pasja i Mandarynki w panierce. W sezonie zasadniczym drużyny zagrają systemem każdy z każdym, mecz i rewanż. Oznacza to, że odbędzie się 14 kolejek. Sezon zakończy się rundą play-off. Mecze rozgrywane będą w chodakowskiej hali w niedzielne popołudnia. Terminarz spotkań Sochaczewskiej Ligi Koszykówki dostępny jest na stronie: mosir.sochaczew.pl.



MKS Batory 18 Białystok - Rysie Sochaczew 57:74
(15:22, 13:12, 16:22, 13:18)

Rysie skład i punkty: Konrad Sptawski, Aleksy Białowąs 13, Dorian Benigni 7, Wojciech Falkowski 8, Grzegorz Dzieniszewski 10, Dawid Juszkowiak 9, Patrick Benigni 5, Marcin Kubiak 8, Maciej Adamiak 4, Sebastian Jankowski, Aleksander Pawłowski 3, Maciej Piekłak 7

Rysie Sochaczew - KS Mexum Grójec 80:58
(13:12, 15:13, 28:15, 24:18)

Rysie skład i punkty: Przemysław Woroniej 4, Konrad Sptawski 3, Aleksy Białowąs 14, Dorian Benigni 8, Wojciech Falkowski 4, Grzegorz Dzieniszewski 3, Dawid Juszkowiak 7, Patrick Benigni 10, Marcin Kubiak 4, Maciej Adamiak, Aleksander Pawłowski 11, Maciej Piekłak 12

SIATKÓWKA


Wystartował 30 sezon

Wystartowały rozgrywki jubileuszowego 30. sezonu Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. W hali MOSiR przy ul. Chopina 19 i 27 października odbyły się dwie kolejki spotkań.

W tym roku rywalizuje siedem zespołów. Siatkarze grają systemem każdy z każdym, w sumie 14 kolejek. Runda zasadnicza zakończy się na początku lutego przyszłego roku.

Po dwóch kolejkach lideruje drużyna Rowerix PSP Żyrardów, która wygrała dwa spo-

tkania bez straty seta, w tym rozbiła w drugiej kolejce zespół Grupa Wielka Gala. Ich rywale zdobyli tylko 16 małych punktów. Najbardziej zaciętym starciem II kolejki był mecz Gwardii Płock ze Zjednoczonymi Volley Sochaczew-Bielice. Zakończył się tie-breakiem, wygranym przez ekipę z Płocka.

Następne mecze ALPS 3, 16 i 24 listopada. Terminarz, wyniki, tabela oraz więcej informacji o rozgrywkach dostępne na stronie ich organizatora: mosir.sochaczew.pl.

I kolejka – 20 października

Rowerix PSP Żyrardów – Herosy Czapl 3:0
(25:16, 25:14, 25:18)

MVP: Marcin Kłodzieński (Rowerix PSP Żyrardów)

Grupa Wielka Gala – Gwardia Płock 0:3
(9:25, 20:25, 12:25)

MVP: Łukasz Śmękowski (Gwardia Płock)

KS Piast Feliksów – Wysogród 3:2
(26:28, 19:25, 25:12, 25:10, 15:13)

MVP: Kacper Pawłowski (KS Piast Feliksów)

II kolejka – 27 października

KS Piast Feliksów – Herosy Czapl 3:0
(25:19, 25:19, 25:21)

MVP: Artur Rokicki (KS Piast Feliksów)

Grupa Wielka Gala – Rowerix PSP Żyrardów 0:3
(5:25, 7:25, 4:25)

MVP: Przemysław Godziński (Rowerix PSP Żyrardów)

Gwardia Płock – Zjednoczeni Volley Sochaczew-Bielice 3:2
(25:14, 22:25, 13:25, 25:18, 15:11)

MVP: Patryk Szulecki (Gwardia Płock)

KARATE

Siedem hiszpańskich medali

Reprezentacja Karate Klub Sochaczew wystartowała w Mistrzostwach Świata Dzieci w Karate Tradycyjnym, które w dniach 24-27 października rozegrano w Hiszpanii, w mieście Cambrils.

Dziewięciu podopiecznych sensei Łukasza Klimczewskiego, po stoczeniu wielu zaciętych pojedynków, zdobyło siedem medali. Pierwsze miejsce i Puchar Świata w kumi-

te wywalczyła Marta Krawczyk. Srebrne medale zdobyli: Adam Kubiak (kumite), Michalina Gajda (kumite) oraz Iga Malinowska i Radosław Durlej (EnBu). Na najniższym stopniu podium stanęli: Piotr Wernicki (kumite), Karol Ryng (kumite), Michalina Gajda (kata). Bartek Kubiak i Tomek Kaczmarek tym razem bez medalu, ale powrócili z zawodów z cennym doświadczeniem.





Święto 11 listopada Niepodległości

PROGRAM OBCHODÓW:

7 listopada

10.00 - Otwarcie wystawy publikacji niepodległościowych „**Wolność i poeci**”. Miejska Biblioteka Publiczna, ul. 1 Maja 21

11.00 - Spotkanie słowno-muzyczne „**11 Listopada Dzień Niepodległości**”. Środowiskowy Dom Samopomocy, ul. Zamkowa 4

10 listopada

8.30 - Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Niepodległej - II turniej klasyfikacyjny Grand Prix Sochaczewa. Hala sportowa MOSiR, ul. Kusocińskiego 2

11 listopada

9.00 - XVII ogólnopolskie zawody pływackie z okazji Święta Niepodległości o Puchar Burmistrza Miasta Sochaczew. Pływalnia Orka, ul. Olimpijska 3

10.00 - VI Sochaczewski Bieg Niepodległości. Stadion MOSiR, ul. Warszawska 80

10.00-16.00 - Wirtualny Teatr Historii „Niepodległa” - pokazy filmów VR. Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, plac Kościuszki 12

10.45 - Złożenie kwiatów na grobach Ignacego Włodzimierza Garbolewskiego i majora Feliksa Kozubowskiego. Cmentarz parafialny, ul. Traugutta 26

11.15 - Uroczystości miejskie z udziałem pododdziałów 3. Warszawskiej Brygady Raketowej Obrony Powietrznej - podniesienie flagi, hymn państwowy, apel pamięci i salwa honorowa, przekazanie „Ognia Niepodległości” przez harcerzy Hufca ZHP Sochaczew, złożenie kwiatów pod popiersiem marszałka Józefa Piłsudskiego na skwerze przed budynkiem Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. Ul. Staszica 7

12.00 - „Niepodległa do hymnu” - wspólne wykonanie hymnu państwowego. Stadion miejski MOSiR, ul. Warszawska 80

12.10 - Złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą sochaczewskich strażaków. Budynek Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, ul. Staszica 7

12.15 - Złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą sochaczewskich bohaterów ufundowaną z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości. Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, plac Kościuszki 12

12.20 - Złożenie kwiatów pod figurą Chrystusa Zmartwychwstałego, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 1

12.30 - Uroczysta msza święta w Kościele pw. Matki Bożej Różańcowej w parafii św. Wawrzyńca, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 1

15.00 - Inauguracja 20. sezonu Sochaczewskiej Ligi Koszykówki. Hala sportowa MOSiR, ul. Chopina 101

15.00 - Inauguracja 20. sezonu Sochaczewskiej Ligi Koszykówki. Hala sportowa MOSiR, ul. Chopina 101

12 listopada

10.00 - Uroczyste spotkanie z okazji Święta Niepodległości w Dziennym Domu Pomocy Społecznej, al. 600-lecia 90

10.00-16.00 - Wirtualny Teatr Historii „Niepodległa” - pokazy filmów VR. Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, plac Kościuszki 12

Ponadto: akademie, koncerty, gazetki okolicznościowe i spotkania w szkołach: „Tydzień patriotyczny” w Szkole Podstawowej nr 7 - konkursy muzyczne, plastyczne, literackie i multimedialne; kotyliony dla uczestników uroczystości przygotowane przez sochaczewskich uczniów

